

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w mieście 10 hal., poza 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K, półrocznie 16 K, kwartalnie 8 K, miesięcznie 2 K 70 h. — W mieście: rocznie 24 K, półrocznie 12 K, kwartalnie 6 K, miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Plohna ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister Wyznań i Oświaty zamianował reskryptem z dnia 31 lipca 1906 l. 28.043 profesora Uniwersytetu we Lwowie, dr. Władysława Abrahama, i skryptora biblioteki uniwersyteckiej we Lwowie, dr. Eugeniusza Barwińskiego, konserwatorami sekcji II. centralnej komisji dla spraw zabytków sztuki i pomników historycznych na przeciąg lat pięciu, a to pierwszego dla okręgu powiatu politycznego i miasta Lwowa, a drugiego dla powiatów politycznych: Bóbrka, Dolina, Drohobycz, Rohatyn, Rudki, Sambor, Stare Miasto, Stryj, Turka i Żydaczów.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował auskultantami praktykantów sądowych: dr. Augustyna Floryana Kwiecińskiego, Stanisława Dobrowolskiego, Rudolfa Stuhra i Stefana Zapałę.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 30 września 1906 do l. 129.884 z wykazem panujących w Galicji chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 23 do 30 września b. r., oraz z dnia 1 października 1906 l. 129.469 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 27 września 1906 do l. 29.796/654, normującym aż do odwołania przywóz bydła i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone są w „dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 2 października.

Rada państwa.

Z komisji reformy wyborczej.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji reformy wyborczej zażądał p. Schwegel reasumcy § 4, ponieważ zamierza postawić wniosek dodatkowy. Reasumcję uchwalono, poczem p. Schwegel postawił wniosek o wprowadzenie przymusu wyborczego.

Przeciwko wnioskowi temu przemawiali pp.: Grabmayr, Tavezar, Adler, Lecher i Choc, a p. Gessmann wniósł, aby celem ochrony wyborów przed terroryzmem socjalistów w zasadzie uchwalono przymus wyborczy.

P. Minister spraw wewnętrznych dr. Bienert wskazał na ciężar, jakimby dla ludności było uchwalenie przymusu wyborczego, pozostawia komisji decyzję w tej sprawie.

Nadto oświadcza P. Minister, że gdyby większość komisji była za wprowadzeniem przymusu wyborczego, wówczas wniosek p. Gessmanna stanowiłby drogę pośrednią.

P. Hruba wniósł, aby komisja wybrała subkomitet z 10 członków, który zastanowiłby się nad sprawą wprowadzenia przymusu wyborczego i w ciągu trzech dni przedłożyłby pełnej komisji sprawozdanie z odpowiednim wnioskiem. Wniosek ten uchwalono.

Dalej wniósł p. Hruba, aby komisja przerwała obrady nad § 4.

Tak też uchwalono i na ten zakończyły się obrady.

Następne posiedzenie dziś o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym wybór subkomitetu i dalsza dyskusja.

Z Koła polskiego.

Koło polskie odbyło wczoraj o godz. 7 wieczorem posiedzenie, które trwało do 10 wieczorem.

Przeprowadzono poufną dyskusję nad wnioskami pp. Piętaka i Głabińskiego w sprawie rozszerzenia autonomii i jednomyślnie przyjęto wniosek p. Kozłowskiego następującej treści: „Koło polskie stojąc na stanowisku uchwały swej z 25 marca b. r., nie zadowolone zarówno z odrzucenia wniosku p. Starzyńskiego co do interpretacji ustawodawczej niewątpliwego zakresu działania ustawodawstwa krajowego, jakoteż z formy a w części i z treści uchwalonych w subkomitecie reformy wyborczej rezolucyj poleca swemu prezydium, aby w kierunku rozszerzenia autonomii podjęło nowe rokowania z Rządem i stronnictwami i zdało Koło z tego sprawę“.

Wnioski merytoryczne pp. Głabińskiego i Piętaka będą stosownie do życzenia wnioskodawców poddane głosowaniu dopiero po zdaniu sprawy prezydium z wyniku nowych rokowań.

Koło polskie uchwaliło następnie głosować za ustawą aptekarską według wniosku komisji Izby, oraz zgodnie z wnioskiem p. Głabińskiego głosować za rezolucją komisji budżetowej w sprawie polepszenia bytu pomocników kancelaryjnych.

Do komisji ekonomicznej wydelegowało Koło p. Ponińskiego.

Następnie powzięto Koło uchwałę, aby delegaci Koła w subkomitecie komisji reformy dla sprawy przymusowego głosowania, oświadczyli się za kompetencją w tej sprawie Sejmu galicyjskiego co do Galicji, gdyby dla innych krajów zapadła jednolita odmienna uchwała.

Na członka tego subkomitetu wyznaczono p. Dulbę.

Mandat polski na Bukowinie.

Bawiona w Wiedniu deputacja z Bukowiny, złożona z pp. Krzysztofa Abrahama i Pasakasa, wicedyrektora buk. Banku kraj. dr. Stefanowicza, lekarza dr. Kwiatkowskiego i redaktora czeronowieckiej *Gazety Polskiej* Henryka Zuckra, odbyła wczoraj w prezydium Koła polskiego, z komisją parlamentarną Koła i polskimi członkami komisji reformy wyborczej dłuższą konferencję w sprawie utworzenia mandatu polskiego na Bukowinie.

Prasa niemiecka o strejku szkolnym w Wielkopolsce.

Köln. Ztg. w artykule z dnia 29 z. m. pod tytułem: „Nur nicht nervös werden“ (Tylko nie denerwujmy się!) wraca znowu do sprawy nauki religii w Wielkopolsce w języku niemieckim. Ze zjadliwością, stale cechującą stosunek tego pisma wobec sprawy polskiej, zarzuca *Köln. Ztg.* Polakom, że są katolikami osobliwego autoramentu, że z religią miesza się u nich zawsze pierwiastek narodowościowy i że tylko na tem opiera się rozkrzewiona u nich legenda, jakoby w Prusach chciano zaprzężyć Kościół katolicki do celów germanizacyjnych. W rzeczywistości sprawa ma się inaczej — twierdzi wspomniany organ — idzie o zapobieżenie polonizowaniu dzieci polskich przez szkołę i Kościół.

Nie podoba się oczywiście niemieckiemu pismu stanowisko polskiego duchowieństwa, zarzucając mu — chluby zaprawdę zarzut — że za wiele poświęca czasu i starań rozbudzeniu uczuć narodowych (*Köln. Volkstz.* nazywa to „sztucznie narzuceniem“) wśród ludu.

Szowinistom polskim, pisze wspomniany organ, zależy na tem, by utrzymała się jak najdłużej i wniknęła jak najsiłniej w przekonania ogółu bań o przesładowaniu katolicyzmu w Prusach. Zwalczać ten prąd, nawołuje kolońskie pismo, jest obowiązkiem: a zwalczać z całą energią i najskuteczniejszymi środkami, przede wszystkim za pomocą dyscypliny szkolnej: aresztem, przetrzymywaniem dzieci w szkole, wprowadzaniem dobrze opłacanych na koszt gmin nauczycieli i t. d.

Jakże odmiennie zapatruje się na sprawę organ katolickiego centrum *Germania*, mimo że w ostatnich czasach sympatyje jej dla Polaków aż nazbyt widocznie ostygły.

„Starają się koła pewne przedstawić obecny strejk jako wynik agitacji i podburzenia prasy i podżegaczy — pisze ów organ. — Kto jednak przypatrzył się z bliska rozgoryczeniu, które panuje pomiędzy rodzicami, ten widzi, że nie jest ono przejściowe“.

JULIUSZ ZEYER.

JAN MARYA PLOJHAR.

POWIEŚĆ.

IV.

(Ciąg dalszy).

Była taka wyzywająca czelność w tych słowach, taki cynizm w pytaniu i głosie, że Jan Marya zachnął się. Pobladał, przypomniał sobie ową noc, kiedy to ta w obecności męża chępiąca się swem uwodzicielstwem hetera, tańczyła przed nim ten sam taniec, śpiewała tę samą pieśń. Pobladał na wspomnienie, przy którym mu wszystka krew zbiegła do serca. Bezwstyd jednak tej kobiety stał wszystko doszczętnie, co było poetycznego i poniekąd mistycznego w zaznamieniu z nią niegdyś oszłomieniu zmysłów. Dziś wiedział już, że to nie była miłość, lecz namiętność. Upojona tańcem własnym i śpiewem, upojona pluskotem własnej krwi, padała mu wtedy sama w objęcia — teraz jednak, kiedy przypominała mu to bez zarumienienia się, owszem z uśmiechem politowania i nad głupotą męża, któremu sprzedała się za miliony, teraz budziła w nim jedynie wstępną prawdę, że związek tych dwojga ludzi był poprostu interesem. On za swoje miliony kupił „księżnę“ o rozgłosnem nazwisku i

krwi bizantyjskich cesarzów, ona zaś za to nazwisko i krew i cały blask swej urody, te orgie próżności i zmysłów, tę swobodę, wyuzdanie rozwiązłego życia pod płaszczykiem przyzwoitości. Jednak głupota męża nie mogła usprawiedliwić jej nikczemności. Oboje byli wstępnymi.

Jan Marya poczuł istotne obrzydzenie, poniekąd fizyczne. Nie miał ani siły, ani ochoty rozmawiać.

Widząc, że milczy, powtórzyła swoje pytanie i niby to przypadkiem, pod pozorem, że szuka lornetki, dotknęła się jego ręki opartej na krawędzi łoża. Rękę miała obnażoną z rękawiczki, a za dotknięciem jej nerwowem i lubieżnem poczuł w sobie Jan Marya jakby prąd elektryczny. Zbladł, pochylił się naprzód, chciał jej coś odpowiedzieć, ale usta zapadły mu drżały.

„Zwycięstwo“ szepnęła do siebie.

— Radbym raz jeszcze zobaczyć tę scenę — odezwał się pan Dragopulos i począł klaskać tak zawzięcie, że porwał za sobą całą publiczność.

— A pan? — pytała go z uśmiechem, który tylko on rozumiał.

Spuścił oczy.

— Boska, boska! — wołał pan Dragopulos.

— Patrz pan — rzekła żona z ironią — jak się mój mąż entuzjazmuje. Podejrzynał byś go pan o to? — Lecz proszę mi wierzyć, że i on ma swoje ideały. Oóż pan powie na to, że musiałam z nim dziś jeździć do willi Doria Pamfili. Zgadnij pan po co? Zacheiało mu się obejrzeć na własne oczy tę łąkę, gdzie według tradycji zasiała Beatrice Cenci anemony, które tak słynie

łąka oczywiście. I to z końcem lutego! — Zaciągnął mnie także do pałacu Barberini i to po to jedynie, aby obejrzeć portret Beatrice. Włóczyliśmy się tam poprostu jak *sight-seeing* komiwojażerowie. Nie śmieszno to? — A wszystko dzięki jakiemuś fejletonowi Bóg wie jakiego tam piśmidła. *A propos*, czy i pan uwielbia tak Beatrice? — Ja bo jej nie lubię.

— Dlatego zapewne, że zbyt wiele mówi się o niej — rzekł roztargniony Jan Marya i na jedno mgnienie znalazł się daleko od pani Dragopulos, od teatru, Rzymu, tam daleko w obliczu Sabińskich gór, w tej milczącej, smętej campagni, gdzie wiatr w tej chwili świszczał w suchych trawach i gałęziach, a odwieczne pinje dumyły na uboczu. Tam, w tym przez pół pustym domu w San Cataldo, sama jedna, opuszczona siedziała teraz ta, którą porównywał czasami do Beatrice Cenci, a częściej jeszcze do tej drugiej, do ideału Danta. Widział to spokojne, tklive jej spojrzenie, to nieskalane czoło... Zdawało mu się, że się jej sprzeniewierza, on, o którego istnieniu zaledwo wiedziała! — Westchnął głęboko. Oczymu jego miały wyraz smutku i marzycielstwa.

Pani Dragopulos patrzyła na niego zdziwiona. Był zawsze tak zagadkowym. Co może go nurtować w tej chwili? Nie ulegało żadnej wątpliwości, że błądzi gdzieś daleko myślami.

— Słuchaj — rzekła żywo — o kim myślisz?

Obrócił na nią oczy, z których widocznie było, że nie myśli o niej, że czar jej osłabł chwilowo. Coś jakby złość obudziło się w niej. Zamysliła się przez chwilę. A

może się myli, może on właśnie myśli o ieh przeszłości?

— Mój gołąbku — zaczęła słodko szczebiotać po rosyjsku — zaczynasz się zasepiać. Dlaczego? Czy dlatego, że mówię ci o rzeczach obojętnych w chwili, kiedy miłością płoniesz? Oóż za dziecko z ciebie. Czyż nie widzisz, że boję się, aby tu ot przy wszystkich nie paść ci w objęcia? Czy nie rozumiesz, że mówię te głupstwa, aby zapanować nad sobą? Ach, jak ja ciebie dotąd kocham! Posłuchaj, przyjedź do Neapolu! Mam tam swój yacht. Popłyniemy gdzie ku brzegom Afryki, ale nie zbliżymy się do ziemi, do ludzi. Sami, sami będziemy na tem morzu lazurowym, jak *lapis lazuli*. Gwiazdy tylko i oczy moje będą ci świecić, jak wówczas, pamiętasz? w Grecji... pamiętasz...

— Na Boga, przestań — prosił ją, czując w piersi i w sercu straszliwy ból. Nie wiedział sam dokładnie, co go drażni, ale wszystko sprawiło mu ból: i te wspomnienia i ten pożar krwi w tętnach i rozbijanie zmysłów i wstępną do jej czelnego cynizmu i ten zawrotny czar jej oczu i głosu i wreszcie ta cudna, jasna dziewczyna, tam daleko w szarzejacej, pusteje campagni. Wszystkie te wrażenia kłóciły się w nim, wszystkie waliły się na niego! Upadał pod tem brzemieniem. Krew wołała w nim: pragnę, pragnę! A dusza i serce buntowały się i krzyczały: nigdy, nigdy!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Tłumaczył z czeskiego Maciej Szukiewicz.

wym objawem, ale raczej znakiem tłumione-
go lata całe oburzenia.

Półrządowy poznański *Tageblatt* przed-
stawia położenie w Poznaniu w ten spo-
sób, jakoby panował tam dotychczas zupełny
spokój, jakoby rodzice na systematyczne u-
sławianie języka ojczystego z nauki religii
godzili się w zupełności i jakoby teraz do-
piero pobudzone ich do oporu. Jakże ma być
cel takiego fałszywego przedstawienia rze-
czy? Czy strona interesowana prawdziwy
stan rzeczy wobec opinii publicznej pragnie
ukryć, powód i doniosłość tego religijnego
strejku zasłonić, czyli też ma to być bodź-
cem dla władzy szkolnej by tem goręcej na
obranej drodze postępowała? Niebezpieczna
zaprawde igraszka z uczuciem setek tysięcy
dusz rodziców i dzieci i z obowiązkami pań-
stwa wobec swych obywateli.

Następnie kreśli *Germania* przebieg
systematycznego wypierania języka polskiego
z całego zakresu urzędowego i przypomina
skargi tyle razy wnoszone przez usta posłów
w Sejmie pruskim. Przypomina, że skoro
tylko w wyższych szkołach naukę religii za-
częto wyklądać po niemiecku, rodzice pod-
nieśli ogólny głos oburzenia, a postowie nie
ustawali w skargach na podobne stosunki.
To, co w całym cywilizowanym świecie uzna-
no za konieczność, co przyznano nawet Pol-
akom w Rosyji — t. j. wykład nauki religii
w języku ojczystym, tego odmawiają im w
Pruszech.

„Często wyrzucają Polakom w Sejmie
od stołu ministeryjalnego niewdzięczność
wobec dobrodziejstw pruskiej kultury — wy-
wodzi dalej *Germania*. — Przypomina, że
i Polacy brali udział w postępie czasu i pod-
noszeniu się oświaty, ale dlaczego zapra-
wiają im to goryczą, kując na nich wyją-
tkowe prawa i obrażając najświętsze ich
uczucia? Odpowiedzialne czynniki wiedzy
powinny, że ruch socjalistyczny pragnie zbu-
dować sobie most pomiędzy Niemcami a
Rosyją. Wielokrotnie rozpoczynano w Po-
znańskim propagandę popartą znacznymi
funduszami. Ale wszystkie zakusy rozbiły się
o lud, wychowany religijnie jeszcze w języku
ojczystym. Nie przypuszczamy, aby rząd za-
mierzał podkopywać samego siebie i monar-
chiczną ideę. A jednak na cóż ma wyrosć
ta młodzież wychowana kijem i aresztem?
„Gorzka powaga“, z jaką rząd pragnie gwał-
townie wbić w serca dzieci naukę religii,
jest gorzka wobec oporu, który jak pożar
coraz szersze zatacza krąg. Gorycz może
stać się większą jeszcze, skoro obecna me-
toda wychowawcza wyda w całej pełni swe
owoce.

„Dzieci karzą kilkogodzinny areszta-
mi i biją je niemilosierdzie za to, że wobec
zakazu rodziców nie chcą słuchać nau-
czycieli.

„Jeżeli rząd nie chce wystawić się na
zarzut, że lekceważy sobie wychowanie re-
ligijne młodzieży, nie powinien poniżać
nauki religii do politycznego środka. Powin-
nie naukę jej zachować taką, jaką ma być
wedle konstytucji, t. j. pozostawić w rękach
stowarzyszeń religijnych, aby służyła do

wychowania w bojaźni Bożej i szacunku dla
wszelkiej władzy, a więc i dla rodzicielskiej
i kościelnej.

„Przestrzegaliśmy zawsze przed prawa-
mi wyjątkowymi i represjami, bo *iustitia
est fundamentum regnorum*, ale wobec tego
szkolnego strejku, ponawiamy przestrogi na-
sze tem usilniej i energiczniej. W tym
przypadku fałszywą politykę przenosi się w
dziedzinę religii, a tem samem religia sama
jest w niebezpieczeństwie. Sądźmy, że sprawa
wrzesińska dość szkody narobiła znacze-
niu i powadze naszej pedagogii, czyż znowu
politycy szkolni pragną pamięć tych zajść
odświeżyć?

„W wielu miejscach dzieci karane za
posłuszeństwo dla rodziców prosto z aresztu
idą do kościoła lub pod figurę, aby zbola-
łym sercem uprosić pocieszenie. Pytamy się:
Cóżby działało się w duszy odpowiedzialnych
kierowników szkoły, gdyby ich własne dzie-
ci zmuszono gwałtem do modlitwy i nauki
religii w obcym, albo pobieżnie tylko zna-
nym języku?

„Czego nie chcesz, aby tobie czyniono,
tego też nie czyni drugim“. To przykazanie
powinno być wytyczną nie tylko dla osób
prywatnych, lecz także dla przedstawicieli
władzy państwowej.

Oto, jak zapatruje się na sprawę *Ger-
mania*.

Z Królestwa Polskiego.

Horizont polityczny znękanego tak bar-
dzo od lat paru Królestwa wyjaśnia się nieco.
Może jest to optymizm posunięty zbyt da-
leko, charakterystycznym jednak uznaje mu-
simy już sam fakt pojawienia się optymiz-
mów.

Przedewszystkiem zanotować wypada
walne zwycięstwo zdrowych zasad w ludzi
polskim: Maryawitizm, który jeszcze tak
niedawno przejmował wszystkich obawą o
przyszłość Kościoła polskiego, zanika z dniem
każdym silniej. Do pogromu herezy przy-
czyniły się zwłaszcza misje galicyjskich OO.
Redemptorystów, którzy naukami swemi o-
świecili umysły obalamuconych włościan.
W ostatnich dniach odebrano Maryawitom
ważną ich placówkę: kościół w Lesznie. Z ko-
lei odzyskują katolicy na drodze sądowej i
inne zabrane im świątynie. Główną zasługę,
iż w Lesznie nie doszło do bratniego krwi
rozlewu, przypisać należy taktowi i przestro-
gom miejscowego proboszcza, ks. Eustachego
Krocinia.

Inny objaw dodatni notuje war-
szawski korespondent *Czasu*. Oto pisze on,
iż odnosi się od dni kilku wrażenie, że słu-
żba bezpieczeństwa publicznego zaczyna brać
górną nad politycznym, a po części i nad
pospolitym bandytyzmem. Jeśliby spostrze-
żenie powyższe okazało się istotnie trafnym,
stanowiłoby to ważny krok naprzód w dą-
żeniu do uspokojenia kraju, do „unormal-

nienia“ panujących w jego granicach cha-
otycznych stosunków.

Wszystkie dane zdają się przemawiać
za tem — czytamy dalej w warszawskiej
korespondencji *Czasu* — że wśród rewolu-
cyjnych polityków szerzy się już zdrada.
Dowodzą tego kilka ostatnich rewizyj, przy
których policja miała niewątpliwie dokła-
dne informacje, mogące pochodzić tylko od
osób, wtajemniczonych w akcję rewolucyj-
ną. W każdym razie w kołach rządowych
wyrażają przekonanie, że uda im się w kró-
tkim czasie stłumić do reszty ruch rewolu-
cyjny. Naturalnie może być mowa o zewne-
trznym tylko jego stłumieniu. Choroba bo-
wiem, która do takiego stopnia przeniknęła
organizm, nie da się wyleczyć mechanicz-
nymi środkami policyjnymi i długo jeszcze
nurtować będzie życie społeczne i polityczne.

Uzdrowienie przynieść może jedynie ro-
zumna i świadoma swego celu organizacja i
praca społeczna. Pracy zaś tej otwierają się
obecnie pomimo wszystko korzystniejsze niż
dotychczas widoki. Przedewszystkiem więc
projekt wprowadzenia samorządu
miejskiego i wiejskiego w Kró-
lestwie Polskim bliski jest urzeczywistnienia.
W tych dniach bowiem general-gubernator
warszawski otrzymał wezwanie z Petersbur-
ga, aby niezwłocznie przesłał listę przed-
stawicieli miejscowego społeczeństwa, którzy
wydać mają swoją opinię o projekcie samo-
rządu miejskiego i wiejskiego, przedstawi-
onym przez general-gubernatora gabinetowi.
Narady w tej sprawie odbywać się będą
prawdopodobnie w Petersburgu. Dla ścisło-
ści dodać należy, że general-gubernator war-
szawski nie przedstawił gabinetowi projektu
samorządu miejskiego, opracowanego na po-
stawie obrad wybranej *ad hoc* komisji przez
mecenasa Suligowskiego, lecz inny projekt,
sporządzony w swej kancelarii. Przypuszczać
można, że projekty w ten sposób sporządzo-
ne, przesłanki są duchem biurokratycznym.
Od tego jednak będą przedstawiciele społe-
czeństwa, aby wywalczyły inicjatywę pry-
watnej jak największą swobodę ruchów.

Narady przedstawicieli stronnictw w
sprawie koncentracji narodowej od-
bywają się w dalszym ciągu. Jak dotąd, bio-
rą w nich udział narodowi demokraci, reali-
ści i Spójnia; pomiędzy temi trzema stron-
nictwami nastąpi też podług wszelkiego pra-
wdopodobieństwa porozumienie co do wspól-
nej akcji zarówno w walce z anarchizmem,
jak i w przyszłych wyborach do Dumy pań-
stwowej. Być może, że do tego „bloku nar-
odowego“ przyłączy się także nowo powsta-
jąca, czy już utworzona „Polska partya po-
stępowca“, w której skład wchodzi przeważ-
nie członkowie byłego Związku demokraty-
cznego i kilku członków Spójni.

Podkreślaliśmy to już kilkakrotnie, że
Polska Macierz szkolna stanęła w cią-
gu paru miesięcy na bardzo wysokim sto-
pniu rozwoju. Ofiarność polskiego społeczeń-
stwa pozwoliła nowo-powstałej instytucji
rozwinąć się w całej pełni i rozpocząć, po
krótkiej pracy przygotowawczej, zbożną dzia-

łalność nad uzdrowieniem młodego pokole-
nia.

Na sobotnim posiedzeniu zarządu glo-
balnego Macierzy, dokonano pod przewodni-
ctwem mecenasa Osuchowskiego uzupełnie-
nia wyborów do prezydium i przez gło-
sowanie tajne powołano na wiceprezesa
ks. rektora Jana Gralewskiego i red. Stan-
stana Paprockiego, a na sekretarzy — in-
ż. Karola Stawieckiego i dr. Kazimierza Cheł-
mowskiego.

Po przyjęciu do wiadomości nowych
deklaracji na rzecz Macierzy, postanowiono
utworzyć w łonie towarzystwa wydziały: o-
światy ludowej, skarbowy, prawniczo-
informatywny i organizacyjny.

Prof. Brzeziński przedstawił projekt
szczegółowy organizacji wydziału oświaty
ludowej i sekcji, które wejdą w skład tego
wydziału. Postanowiono kopię projektu prze-
słać członkom zarządu i rady nadzorczej do
rozpatrzenia i zdecydowania na przyszłym
posiedzeniu. Wydelegowano specjalną komi-
syję do rozpatrzenia podań o posady nauczy-
cielskie i zebrania potrzebnych informacji
co do kandydatów. Postanowiono dołożyć
wszelkich starań w celu wytworzenia lic-
niejszych sił nauczycielskich.

Po wysłuchaniu relacji pp. Brzeziń-
skiego i Libickiego co do urzędowania szkół
z funduszu 10.000 rb. rocznie, przeznaczone-
go przez reprezentantów Tow. kred. miej-
skiego, postanowiono przesłać władzom To-
warzystwa odpowiedź przychylną.

Z Chełmszczyzny donoszą: Z po-
wodu utworzenia w Królestwie Polskiem dra-
gii „eparchii“ prawosławnej chełmskiej, *Cer-
kownia Wiedomości* ogłaszają materiały
czające się tej sprawy.

Z relacji tych okazuje się, że w roku
1905 celem technicznej walki z „opora-
mi“ t. j. b. unitami, uchwalono utworzyć
rzeczoną eparchię i zarazem przedsięwzięć
przeciwko b. unitom energiczne środki celowe
a mianowicie:

1. wzmocnić represje karne za uchyla-
nie się od obrządków prawosławnych,
związanych z uroczyste obchodzenie ślubów
i samowolne pogrzeby; 2. wprowadzić w gub.
lubelskiej i siedleckiej kalendarz starego
stylu; 3. zabronić urządzania jarmarków w
dni świąteczne prawosławne; 4. rozpocząć
kolonizację wywołem rosyjskim za pomocą
Banku włościańskiego; 5. ograniczyć uroczy-
stości urządzane z racyi procesji katolickich
i odpustów; 6. założyć szereg szkół rosyj-
skich niższych i średnich dla kształcenia
b. unitów w duchu narodowości rosyjskiej.

Dalej, celem podniesienia m. Chełm-
skiego jako umysłowego środowiska rosyjskiego
zaprojektowano wyjednać pożyczkę bezwrot-
ną w sumie 200.000 rubli, na upiększenie
miasta.

Wszystkie powyższe zamiary, dzięki po-
parciu Synodu i b. general-gubernatora
Czerkowa, zostały już w zasadzie przez rząd
przyjęte, lecz ogłoszenie manifestu z dnia
30 października zniweczyło to dzieło....

2)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

DOŚWIADCZENIE.

(Z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

Pani Irena rzuciła się w objęcia przy-
bywających; tacy byli dobrzy dla niej i ko-
chali ją po swojemu miłością nie bez egoiz-
mu, ale ten egoizm był nieświadomy sie-
bie, a taki serdeczny! Irena czuła dla nich
wdzięczność w swoim sercu i kolejno ich
pocałunki odbierając, tak pieszczotliwą się
okazała, że ujęła ich za serce.

— A więc — rzekła pani de Mauco-
rgé — widzisz, że nie jesteś znowu tak bar-
dzo strapiiona?

— Eh, nie! Owszem, wszystko idzie
jak można najlepiej: „tyran“ jest w po-
droży.

— Czy przynajmniej — zapytał stryj —
wpadł na szczęśliwy pomysł wyjechać dale-
ko i na długo?

Młoda kobieta odpowiedziała śmiejąc
się — śmiech jej był świeży i młody, jak
i głos, — że Oliwier de Lussac nie obfitował
w szczęśliwe pomysły, które zapewne, jako
zupełnie mu obce, nie pozwolą sobie zakłócać
mu podróży. Czas jej trwania zależy od tego,
jak długo będzie robić przyjemność towa-
rzystwu, które sobie dobrał.

— Zapewne towarzystwo liczne, zasto-
sowane do jego zamiłowania w hałaśliwych
ucieczkach.

Stryjowi przerwał nowy wybuch śmie-
chu. Towarzystwo, o którym mowa, mogło

być rzeczywiście uważane za hałaśliwe, ale
wcale nie liczne, ponieważ ta podróż odby-
wała się tylko we dwoje. Podróżny zabrał
z sobą osobę przyzwyczajoną więcej do wy-
stępowania na deskach teatralnych, niż
odczuwania sentymentów, do wygłaszania
kupletów, a nie do idyllicznego gruchania,
ponieważ była to operetkowa śpiewaczka.

Pani de Maucorgé aż się uniosła na
krzesle, potrząsając blond papilotami, wśród
których srebrzyły się kilka siwych włosów;
jakże Irena mogła się śmiać opowiadając
takie szkaradne rzeczy? Postępowanie męża
dawało jej kilka chwil wytchnienia; nie
był to moment stosowny do zapominania o
godności małżonki. Dostarczał przeciwko
sobie najsilniejszego argumentu dzięki owej
skandalicznej przejażdżce z osobą...

— Z osobą wesołą — skończył pan
de Maucorgé.

On teraz kolejno głos zabrał, przeci-
nając kwestyję odrazu. Pan de Lussac re-
czywiście dawał broń na siebie; czy Rena
chce się nią posłużyć? Co jej przeskądzało
podczas nieobecności męża dezertera, rozpo-
cząć ważną sprawę separacji? W takim ra-
zie krewni, którzy ją wychowali, ofiarowują
jej na nowo przytułek w swoim domu.

Irena już się nie śmiała: głosem bar-
dzo cichym, rzekła:

— Separacja? nie liczy na to, mój stry-
ju, onby się na to nie zgodził.

— Cóż znowu? — zawołał pan de Mau-
corgé — czyżby chciał się oprzeć orzecz-
niu prawa?

— Bo wy nic nie wiecie! — bąknęła
cała drżąca — on mnie kocha!

— Gdyby ciebie kochał — odrzekła
żywo ciocia — nie czyniłby ci zniwagi.

Zacna dama posiadała logikę czysto
wiejską. Irena nie mogła się już powstrzymać:

— Bo wy — zawołała — wy jesteście
ludźmi dobra! Miłość wam jest znana, ty,
ciociu, kochałaś i nigdy ci na myśl nie przy-

szło, że można się wstydić, że się jest kochaną.
Czy potraficie zrozumieć to, co przecież mu-
szę raz wam powiedzieć? Tak, ten człowiek
mnie kocha; ma do tego prawo, ponieważ
jest moim mężem, a czasami nawet wydaje
mu się, że ma ten obowiązek; i to właśnie
wydaje mi się drwinami z nieczciwości, a na-
wet powiem, że to po prostu sprzeciwia się
wszelkiej sprawiedliwości. Nie kocha mnie
jak swoją żonę, ale jak zdobycz, która nie umie
się obronić. Należy do niego, a on widzi, że
cała moja istota protestuje i to stanowi jego
przyjemność. Używa tego dumnie i to wła-
śnie mnie upokarza i do rozpacy doprowadza.
Uspokobienie jego jest gwałtowne, wie-
cie o tem, wpada w nagłe uniesienia, od
których dom się trzęsie; byłam tego świad-
kiem, ale nigdy tych gniewów nie doświad-
czałam na sobie. Gnębi mnie tylko swoją
obecnością, która mnie dławi, przygniata. Te
wybryki, które tak często oddalają go z do-
mu, jakżeby mogła czynić mu z nich wy-
rzuty, mój Boże! Przecież one tylko nadzieję
we mnie budzą i mówię sobie: „Czy nare-
szcie da się złapać w jaką zasadzkę? Czy to
ta potrafi go zatrzymać na dobre? Czy teraz
nareszcie wybije godzina mego oswobodze-
nia?“ Nie, wraca do mnie i wtedy, zarzuca
mnie ironicznymi czułościami i podarun-
kami; władca łaski swoje mi przywraca. I zno-
wu jestem złapana, ujarzmiona, opanowana,
ale nigdy pozyskana. Och! co to, to nigdy!
nigdy!

Zakryła twarz rękami. Rzeczywiście,
było aż nadto prawdopodobne, że państwo
de Maucorgé nie zrozumieją; przedstawiła
im przed oczy rzeczy tak nowe, tak obce te-
mu wszystkiemu, co dotychczas znali i wi-
dzieli, w ciągu swego długiego ucziwego i
spokojnego żywota, że sami nie mogli pojąć
co się z nimi dzieje. Być może, iż również byli
oburzeni wybrykami męża siostrzenicy, jak
dziwnymi zwierzeniami jej samej.

— Nie masz więc innych zarzutów do

uczynienia twemu mężowi, tylko zdradę mał-
żeńską — rzekł pan de Maucorgé — są to
rzeczy, które łatwo dadzą się sprawdzić i
całkowicie wystarczą.

— Bez wątpienia — dodała ciocia —
choć to wszystko wcale nie podobne do
tego cośmy myśleli. Po twoich niejasnych
zwierzeniach powinniśmy się byli spodziewać,
że twój mąż czyni ci pobyt we własnym do-
mu ciężki, nie do wytrzymania. Dlaczegoż
pisałaś w ten sposób?

— Moja ciociu, pisałam, co można było
napisać.

— Trzeba, abyś usłuchała rady twego
stryja...

— I żebyś przygotowała podróżnikowi
niespodziankę w formie jasno określonego
aktu, który zamiast ciebie powita go na
wstępie... Ale ty jakoś nie okazujesz skłon-
na do tego.

Irena, nie odpowiadając na razie, po-
wstała gwałtownym ruchem, poszła aż na
drugi koniec pokoju i tam rzuciła się na fo-
tel obezwładniona:

— Rozłączy się z nim?... rzekła —
Ach! jakżeby tego chciała! ale on, on ze-
chce zabrać mnie napowrót... Gdyby wydał
wyrok przeciw niemu, czy myślicie, że znał-
by się za pokonanego?... Nie obawia się nicze-
go, nie przypuszcza, ani wierzy, aby na całym
świecie ktoś lub coś posiadało większą moc
niż on... Powtarzam wam, że jedyną jego
myślą będzie zdobyć mnie napowrót, ponia-
mo wszystkiego... I cóż zrobię? Złamał moją
wolę. Pomyślcie tylko! od lat sześciu, trze-
ma mnie w ręku, tak samo jakby trzymał
biedne, drzące ptaszki!

I młoda pani de Lussac we łzach się
rozplęnęła.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Grupa ziemian z gub. suwalskiej wysłała do głównego zarządu urzędniczego powołania do udziału w załatwieniu kwestii agrarnej w obrębie Królestwa Polskiego także i przedstawicieli Tow. kredytowego ziemskiego. Wnioskodawcy zwracają szczególną uwagę, że Bank włościański sam nie będzie mógł załatwić tej sprawy i powinni chętnie przyjąć do pomocy Towarzystwo, które parcelację obdłużonych majątków może przeprowadzić daleko pomysłniej, niż Bank włościański.

Na zakończenie dzisiejszego sprawozdania trochę humorystyki. — Oto *Russkoje Znamie* przytacza następujące ciekawe telegramy, wymienione między „prawdziwymi Rosyanami”, a naczelnikiem zarządu siedleckiej, pułkownikiem Tichanowskim: „Siedlce — do naczelnika zarządu siedleckiej, pułkownika Tichanowskiego. Eliza-wetgradzki związek narodu rosyjskiego przesyła serdeczne pozdrowienie panu i całej załodze siedleckiej za energię w walce z bun-townikami. Serdecznie żałujemy tych, którzy ucierpieli niewinnie. Błagamy Boga o uspokojenie namiętności”.

„Elizawetgrad — do prezesa związku narodu rosyjskiego. Witajcie, ludzie rosyjscy. Wierzę, najdrożsi, że bagnet wyżej stoi od sierki. *Tichanowskij*”.

„Siedlce — do pułkownika Tichanowskiego. Zachwyceni jesteśmy pańską rosyjską odpowiedzią. Niech żyją rosyjskie bagnety i bohater pułkownik. *Ludzie rosyjscy*”.

KRONIKA.

Lwów, 2 października.

Kalendarz.

Środa (3 października):
Kandyda M. — Siemana. — Eustafia.
Wschód słońca o godzinie 5:32 rano, zachód o godzinie 4:52 po południu.

— **Przewidywania pogody.** Wiedeńska stacja meteorologiczna zapowiada na dziś, wtorek: w Galicji wschodniej, na Bukowinie i w Galicji zachodniej: W okolicach niżej położonych mglisto i wietrzno, w okolicach wyżej położonych przeważnie pogodnie, słabe wiatry, temperatura łagodna.

— **Wiadomości kościelne.** Ks. Walenty Piotrowski, proboszcz w Mogilanach odznaczony został rękawicami i masztoletą. Mianowani: ks. Ludwik Choróbski, proboszcz w Budzowie — wice-dziekanem, a ks. dr. Paweł Frelek, proboszcz w Sulkowicach — notaryuszem dekanatu lanckorońskiego; ks. Franciszek Nowobilski, proboszcz w Woli Radziszowskiej — wice-dziekanem a ks. Jan Matoga proboszcz w Marcy-porebie — notaryuszem dekanatu Skawieńskiego; ks. Franciszek Krupa, proboszcz w Slemieniu — wice-dziekanem dekanatu suskiego.

Urlop półroczny z powodu choroby otrzymał ks. Jan Minkowski.

Ks. Franciszek Kliś wikaryusz z Białej, przeniesiony został na posadę wikaryusza w parafii św. Szczepana.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się w tym tygodniu we środę, dnia 3 października, o godz. 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym znajdują się z ważniejszych spraw: powiększenie etatu manipulantów: kupno gruntów pod zakład wodociągowy i szkołę; wmurowanie medalionu s. p. Gorgolewskiego w teatrze; statut emerytalny dla zakładu elektrycznego; obniżenie cen gazu; subwencja na budowę gmachu Towarzystwa muzycznego; organizacja szkół miejskich; opłaty szkolne w szkołach wydziałowych żeńskich i t. d.

— **Wydział lekarski Uniwersytetu** we Lwowie uchwałił urządzić kursa uzupełniające dla lekarzy w czasie od 1—20 grudnia 1906.

— **Sekeya finansowa Rady miejskiej** zebrała się wczoraj na nadzwyczajne posiedzenie dla rozpatrzenia sprawy projektu generalnego kanalizacji miasta. Projekt ten poddany był fachowemu rozpoznaniu pp. prof. Rychtera i inż. Maślanki, a ci eksperci poczynili szereg zasadniczych uwag, zalecając poczynienie potrzebnych zmian. Referent sprawy w komisji kanalizacyjnej prof. Roman Dziwilewski, akceptując w całości uwagi rzeczoznawców, uczynił wniosek na zamówienie jak najrychlej nowego planu i powierzenie wykonania go pierwszorzędnym technikom polskim.

Wczoraj na posiedzeniu sekeyi finansowej przeprowadzono obszerną dyskusję nad tą sprawą, wysłuchano wywodów prof. Dziwilewskiego i zgodnie z wnioskami komisji kanalizacyjnej uchwalono jak najszybciej postarać się o wygotowanie nowego planu kanalizacji bez względu na koszt.

— **Kwiatek targowy.** Wczoraj na Rynku lwowskim pewna przekupka, mająca na sprzedaż ser zamokły, postanowiła z niego zrobić „plaskankę”, a to zapomocą wyciśnięcia z niego wody ciężarem własnego ciała. Uczyniła to w ten sposób, że zabezpieczyła od za-

moczenia swą odzież. Sąsiadki jej zauważyły ten osobliwy sposób prasowania sera i podniosły głos, a gromki protest przeciw temu nowemu rodzajowi „separatorowi”. Sprawdzono miłą przekupkę do departamentu targowego, ser zniszczono, a przekupkę skazano w drodze administracyjnej na 20 koron grzywny.

Na targu długo mówiono o tym niewątpliwie wstępnym wypadku. Oburzona jakaś przekupka tłumaczyła z zapalem pewnej pani, która u niej coś kupowała:

— Proszę pański, przecież to nie tylko państwo, ale i „my” jemy. A żeby ją Pan Bóg ciężko skarał!..

— **Choroby zakaźne we wrześniu.** W ubiegłym miesiącu skonstatowano we Lwowie następujące ostre choroby zakaźne: dyfteryi i dławca 39, w tem 4 śmiertelne, koklusz 19 (1 śmiertelny), płonicy 36 (1 śmiertelny), odry 26 (2 śmiertelne), duru brzusznego 21 (3 śmiertelne), czerwonki zawlezionej przez żołnierzy z manewrów 10, w tem 1 śmiertelny, gorączki podołowej 1 wypadek z wynikiem śmiertelnym. Zapalenia opon mózgowych i duru ośnikowego (zapalnego) nie było żadnego wypadku.

Dezynfekcyje z ramienia fizykatu miejskiego przeprowadzono po tych chorobach zakaźnych: w 48 wypadkach formalina, w 8 wapnem, w 35 wypadkach odkażano pościel, sprzątki i suknie w aparacie dezynfekcyjnym parowym, w 22 wypadkach odkażano miejsca ustępowe i podwórza. Nadto na życzenie rodzin, odkażano 26 izb mieszkalnych po gruźlicy za pomocą formaliny, 5 razy mlekiem wapniem i w 23 wypadkach suknie, pościel i t. d. w aparacie parowym. Również na żądanie stron czyszczono w aparacie w 3 wypadkach rzeczy, dla czystości, po molach.

Dezynfekcyje stanowisk dorożkarskich przeprowadzono we wrześniu czterokrotnie.

— **Wręczenie dyplomu.** W sobotę podczas przyjęcia, które odbyło się w salonach prezydenta miasta w ratuszu z okazji imienin jego i jego małżonki, zjawili się także delegaci Związku rodzicielskiego, aby p. prezydentowej Michalskiej, zasłużonej około rozwoju tej pięknej instytucji, wręczyć dyplom członka honorowego. Dyplom ten zamknięty jest w teczęce, a ozdoby malowidłami artysty malarza p. Bratkowskiego; u dołu znajduje się tarcza z monogramem pańi prezydentowej, u góry widok Lwowa, w około zaś biegnie ornament renesansowy.

— **Izba handlowa i przemysłowa** odbyła w dniu wczorajszym pierwsze posiedzenie po feryach letnich. Obradom posiedzenia przewodniczył prezydent Izby p. Horowitz, który powitałszy zebranych członków Izby podał do wiadomości ich, iż na mocy kontraktu kupna Izba została już zainstalowana w księgach jako właścicielka gruntu. Starania o uzyskanie pożyczki w Banku krajowym nie odniosły skutku pomyślnego, gdyż Bank krajowy nie może udzielać w myśl obowiązujących go statutów pożyczek Izbom handlowym na listy komunalne. W obec tego na razie zaciągnięta zostanie na cele budowy pożyczka wekslowa, a później, gdy w myśl przedłożenia Wydziału krajowego Sejm zniemi statut Banku krajowego, zaciągnięta zostanie tam większa pożyczka. W końcu nawijając do pobytu we Lwowie J. E. Pana Ministra kolei żelaznych, zaznaczył mowca, iż przedstawione mu przez deputację Izby postulaty znalazły ży zliwy posłuch u Pana Ministra, który przyrzekł o ile możliwości uczynić im zadość.

Z porządku dziennego załatwiono cały szereg spraw mniejszej wagi, jak n. p. sprawę propozycji fachowych sędziów obywatelskich przy sądach obwodowych w Przemyślu, Sanoku i Kołomyi, sprawę zasiłku Tow. opieki nad terminatorami pod wezwaniem św. Stanisława Kostki, przyznania kwalifikacji do samostojego wykonywania rzemiosła tylko abiturjentom kraj. szkoły kołodziejskiej w Kamionce i t.

W dalszym ciągu posiedzenia przeprowadzono wybór przedstawicieli wielkiego przemysłu i handlu do kuratorji fundacyi im. R. Demsa. Wybrani zostali przedstawicielami pp.: J. Schulz, J. Wozelak, J. Schayer i Gubrynowicz, a zastępcami pp. Julian Wang, dr. H. Baczewski, A. Werner, A. Szkowron.

W końcu przeprowadzono dłuższą dyskusję nad projektem podwyższenia opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych. Ostatecznie uchwalono zająć w opinii, której Izba udzieliła na Ministerstwu handlu, stanowisko zasadniczo przeciwne jakimkolwiek podwyższeniom opłat, w szczególności zaś zastrzeżenie przeciwko tym postanowieniom projektu, które obciążąby świat handlowy i przemysłowy, a nadto uchwalono domagać się, aby Rząd poczynił starania około przeprowadzenia tego projektu w drodze ustawy, przyjętej przez Radę państwa...

— **W Stowarzyszeniu wzaj. pomocy służby pocztowej** zawiązała się kapela, która będzie mogła być wynajmowana na wieczorki, rauty, festyny i t. p.

Interesowani raczą, dla bliższego porozumiewania się co do wynajmu, zgłaszać się do p. Bernadiuka dyrygenta, który do zawierania wszelkiej umowy, jest upoważniony.

— **Listonosz wiejski.** Z dniem 15 października 1906 zaprowadza się przy urzędzie pocztowym w Korolówce koło Kołomyi tygodniowo czterorazową służbę listonosza wiejskiego dla miejscowości Kornicz.

— **Ustąpienie prof. Benedykta Dybowskiego.** Z końcem ubiegłego półrocza roku szkolnego na tutejszym Uniwersytecie ukończył prof. Dybowski działalność swą profesorską, przeszedłszy już granicę wieku 71 lat, oznaczonego przez ustawę, a katedrę zoologii, oraz kierownictwo gabinetu zoologicznego oddał swemu następcy prof. J. Nusbaumowi. Grono profesorów wydziału filozoficznego wystosowało więc z tej okazji pismo zbiorowe do prof. Dybowskiego. Podniesiono w niem ofiarność prof. Dybowskiego, której zawdzięczają zbiory naukowe zakładu zoologicznego przeważną część bogactych i nie dających ocenić się darów, tak, że zbiory te liczą już dzisiaj sto kilkadziesiąt tysięcy okazów, podziękowano również ustępującemu profesorowi za ofiarowanie Zakładowi biblioteki, złożonej z przeszło 1000 cennych dzieł i wydawnictw.

Pismo to wyraża również uznanie grona profesorskiego dla pracy prof. Dybowskiego, który przez 23 lat zasiadał w gronie profesorskim tutejszego Uniwersytetu, a kończą go podpisy rektora i całego gremium profesorów wydziału filozoficznego.

— **Uczczenie pedagoga.** Dr. Karol Petelenz, długoletni dyrektor gimnazjum w Sanoku, Stryju, a w ostatnich latach gimnazjum IV. we Lwowie, przeszedł z początkiem bieżącego roku szkolnego w stały stan spoczynku. Dowodem uznania, jakim się cieszył dr. Petelenz, jako pedagog w gronie nauczycielskim i u uczniów, była serdeczna owacja, jaką jeszcze przed ferjami zgotowała mu z własnego popędu młodzież gimnazjum IV., onegdaj zaś uroczyste popędzało go grono profesorskie tegoż zakładu, składając równocześnie kwotę 500 koron na rzecz bursy dla ubogiej młodzieży.

— **Z Ossolineum.** Ponieważ nie rzadko się zdarza, że osoby nieświadome zaszych zmian w Muzeum im. Lubomirskich, zwracają się do mnie, jako do długoletniego konserwatora i zarządcy tej instytucji, — ustnie lub pisemnie w sprawach tego Muzeum, — gdy wszakże nim nie jestem od półtora roku i z czynionymi zmianami i urządzeniem nie mam nic wspólnego, przeto uważam za stosowne niniejszem oświadczyć, że we wszelkich sprawach, dotyczących zbiorów muzealnych interesowane w nich osoby winny się zgłaszać do dra Kętrzyńskiego, dyrektora Zakładu, lub dra Gubrynowicza, kustosa tego Muzeum.

E. Pawłowicz.

— **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych odbyła się w ubiegły piątek rozprawa karna przeciw Feliksowi Konstantemu Jaworskiemu, czeladnikowi stolarskiemu, o zbrodnię oszustwa i ciężkiego uszkodzenia ciała.

Akt oskarżenia przedstawiał sprawę następująco: Na nazwisko dr. Feliksa Leonarda Jaworskiego nadeszła w czerwcu b. r. do Lwowa z Paryża przesyłka, złożona z 6 pak, zawierających same obrazy, zebrane przez niego w ciągu kilkunastu lat pobytu w Ameryce. Obrazy te oceniono w Paryżu na 200.000 franków. Przez pomyłkę doręczono awizo na przesyłkę imiennikowi dr. Jaworskiemu, czeladnikowi stolarskiemu Feliksowi Konstantemu Jaworskiemu, który nie mając pieniędzy na wykupno przesyłki, nie wiedząc nawet, co się w niej znajduje, sprzedał awizo handlarzom za 100 koron, a od handlarzy nabył obrazy za 1.000 k. właściciel handlu p. Tomasik. Równocześnie zareklamował dr. Jaworski przesyłkę, policja rozpoczęła poszukiwania i aresztowała tych handlarzy, których po odebraniu obrazów uwolniono, a w lipcu wpadł jej w ręce Jaworski, który w tym czasie z otrzymanymi za sprzedaż awiza pieniędzmi, ulotnił się był ze Lwowa.

Drugiej zaś zbrodni dopuścił się oskarżony w dniu 28 marca b. r., zadawszy niejakiemu Teofilowi Furdyga, kilka ran w bójce, skutkiem czego Furdyga był niezdolny do pracy przez dni trzydzięci.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, skazał Jaworskiego na karę 14-miesięcznego ciężkiego więzienia, obostrzonego potem raz na miesiąc i twardem łożem dwa razy w pierwszym i ostatnim miesiącu kary.

— Przed kilku miesiącami we Lwowie wywołało sensację bankructwo kupca towarów bławatnych, Samuela Redlera. Pasywa miały wynosić 300.000 koron. Przed kilkoma dniami odbyła się w tej sprawie rozprawa przed trybunałem, któremu przewodniczył radca Lekeczyński. Akt oskarżenia zarzucał Redlerowi, że w drodze połowice listopada z r. popadł w konkurs, a nie był w stanie wykazać się, że jedynie wskutek nieszczęśliwych wypadków i bezwinnie popadł w nieumiejętność zaspokojenia swoich wierzycieli, wykazując stan swoich długów na blisko 300.000 koron. Trybunał uwolnił Redlera od winy i kary.

— **Ślub.** W kościele św. Floryana w Krakowie odbył się w sobotę ślub p. Emila Pierożyńskiego, urzędnika magistratu miasta Lwowa, z panną Janiną Uzarską, córką Ksawerowa, urzędnika Kasy oszczędności miasta Krakowa i Maryi z Pelczarów.

— **Telefon z Opawy do Lwowa.** Z Wiednia donoszą, że P. Minister handlu zezwolił na prowadzenie rozmów telefonicznych między Opawą i Lwowem. Taksa wynosi 3 korony.

— **Wzorowa osada.** Na odbywającej się właśnie wystawie pszczelniczo-ogrodniczej wystąpił budowniczy z Warszawy p. Dyonizy Makowski z planem wzorowej nowej wsi z uwzględnieniem warunków zdrowotnych, odpor-no-pożarnych i sadowo-przemysłowych. Oczywiście plan ten mógłby być zastosowany jedynie przy zakładaniu nowych osad n. p. przy parcelacji. Jako jednostkę gruntową pod samą obejmie gospodarskie, proponuje p. Makowski jeden morg, na którym stanąłby przedewszystkiem budynek mieszkalny, frontem do głównej ulicy, ogród kwiatowy, warzywny i sad, w kącie zaś, w tyle, budynki gospodarskie z wyjściem wprost na rolę odnośnego gospodarza. Plan p. Makowskiego opracowany jest we wszystkich szczegółach i oparty na obliczeniach rachunkowych tak potrzebnego wkładu pieniężnego, jakoteż i ewentualnego zysku.

— **Niezwykła zapłata.** W dniu wczorajszym spotkał nie miły wypadek p. Aleksandra Pawelkiewicza, właściciela domu przy ul. Tkackiej 1. 12, który wieczorem upominał się u lokatora swego Feliksa Wyrwy, czeladnika stolarskiego o zapłacie czynszu najmu. Zamiast wręczyć właścicielowi domu pieniądze, rzucił się Wyrwa na niego wraz z żoną swą i przyjaciółmi i obił go dość poważnie, a nawet zranił w twarz.

— **Rabunek na placu Maryackim.** Około godziny drugiej w nocy z niedzieli na poniedziałek napadł Edmund Zinfeld szeregowiec 30 p. p. na Józefę Bojarską i zadał jej kilka nacięć uderzeń tępą stroną bagnetu w głowę i bok. Napadniętej zginęły złote kuleziki i 5 koron.

— **Mężczyznę nieprzytomnego,** liczącego 30 lat, ubranego w ciemny płaszcz zimowy i czarny kapelusz, którego zaażono na ul. Wiśniowieckich, odwoziło pogotowie stacyi ratunkowej do szpitala powszechnego.

— **Zgubiono.** P. Anna Horobczukowa z Glinnej Nawaryi zgubiła wczoraj w drodze z pl. Krakowskiego na pl. Maryacki pugilares z kwotą 300 koron.

— **Spłoszone konie.** Piotr Olejnik, właściciel jednej z podmiejskich wsi, pozostawił wczoraj konie z wozem bez opieki na ul. Hausnera. Konie spłoszyły się z niewiadomego powodu i popędziły ul. Łyczakowską w kierunku kościoła św. Antoniego, szczerząc wśród publiczności wielki popłoch. Spłoszone konie zatrzymał z narażeniem życia wyrobnik Piotr Pilip.

— **Napad na posterunek wojskowy.** Obok Pohulanki posiada 19 p. p. obrony krajowej większy ogród warzywny, którego w nocy strzeże przed złodziejami posterunek. Ubiegłej nocy napadło na żołnierza pełniącego tam służbę trzech nieznanych ludzi, którzy powalili go na ziemię, dookliwie go obili, a następnie skradli mu bagnet uciekli. Za napastnikami wdrożono dochodzenia.

— **Tajny zakład zastawniczy.** W skutek doniesienia anonimowego o istnieniu tajnego zakładu zastawniczego, przeprowadziła dziś policja, w porozumieniu z magistratem, rewizję sklepu i magazynu Dawida Finkla przy ul. Smoczej 1. 8, gdzie znaleziono większą ilość ubrań. Wobec tego opieczętowano sklep i magazyn. Dalsze do hodzenia w tej sprawie prowadzi magistrat, do którego też powinni zwracać się interesowani.

— **Morderstwo w Colosseum.** Do wiadomości policji doszło, iż w Colosseum miał jeden kelner zabić drugiego. Tymczasem, jak dochodzenia wykazały, sprawa przedstawia się inaczej. Mianowicie w bójce, która miała miejsce 27 z. m., potrafił kelner Schwanz kolegę swego L. Diamanta tak nieszczęśliwie, że ten upadłszy na ziemię uderzył głową o bruk, skutkiem czego dostał krwotoku mózgowego. Przewieziony do szpitala powszechnego, zmarł w trzy dni potem.

— **W sprawie wystawy budowlanej w Krakowie** odbyło się w sali wykładowej szkoły przemysłowej zebranie rękodzielników i przemysłowców z miasta i okolicy. Zebranie zajął przewodniczący krakowskiego Towarzystwa technicznego, prof. Steingraber, przedstawiając projekt wystawy i jej zadanie, a tymczasowo sprawujący czynności kierownika wystawy inżynier Rolle udzielił szczegółowych wyjaśnień, poczem wywiązała się pogadanka, w której brali żywy udział wszyscy zebrani.

— **P. Cezary Jellenta,** poeta i krytyk literacki, przyjeżdża w połowie października z Warszawy do Lwowa i tu wygłosi kilka odczytów z dziedziny filozofii, sztuki i literatury. P. Jellenta jako redaktor literacko-naukowego miesięcznika „Ateneum” naraził się na proces prasowy, a pismo jego zawieszono.

— **We Wroblowicach** pod Krakowem zmarł ogólnie ceniony kapłan, proboszcz tamtejszy ks. Jan Pabian, w 48 roku życia.

— **Pogrzeb Wandy Gostkowskiej,** której tragiczny, a tak przypadkowy zgon w nurtach Wisły obudził w szerokich kręgach naszego miasta najwyższe współczucie, odbędzie się po przewiezieniu znalezionych dopiero teraz zwłok we Lwowie dn. 3 października b. r., we środę, o godzinie 3 po południu z kaplicy Boimów na placu Kapitulnym do grobowca familijnego na cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie. S. p. Wanda, córka pp. Gostkowskich, cieszących się ogólną sympatią we Lwowie, zgi-

nęła, jak wiadomo, dn. 25 lipca b. r. w Gruszczynie, w Królestwie Polskim, w czasie kąpieli w Wiśle.

— **Olbrzymia defraudacja.** W Tarnopolu toczy się od 24 września przed sądem przysięgłych proces karny przeciw zasuspendowanemu poborcy podatkowemu w Zbarażu Franciszkowi Dudzińskiemu o zbrodnię nadużycia władzy urzędowej przez fałszowanie ksiąg podatkowych i defraudację pieniędzy kasowych w sumie ogólnej 111.665 k. Akt oskarżenia, którego czytanie zajęło półtora dnia czasu, zarzuca Dudzińskiemu, że w ciągu 27-letniego urzędowania w Zbarażu fałszował główne księgi podatkowe, a to celem zatarcia śladów defraudacji, popełnianych w podatkach gruntowym i klasowym, opłacanych przez obszary dworskie i probostwa, a od r. 1896 i przez wiejskie gminy.

Sledztwo administracyjne, a następnie sądowe trwało przez pół roku, zebrawszy olbrzymi materiał pojedynczych fałszerstw w kwitach, księgach i registrach podatkowych.

Po odczytaniu aktu oskarżenia i obrony Dudzińskiego, nastąpiło przesłuchanie świadka oficjalnie rachunkowego Zygmunta Bobaka, który przedstawił w rzeczowym wywodzie sposób, w jaki oskarżony popełniał nadużycia, i samego obwinionego. Przyznał on, że fałszował księgi, rejestry, kwity, wykazy, zaległości, tudzież zgodził się z obliczeniem strat Skarbu Państwa, ale nie przyznał się do defraudacji całej kwoty około 100.000 kor., utrzymując, że pobrał tylko to, co mu kwitami udowodniono, t. j. sumę 31.286 k., a raczej, że przechował tę sumę u siebie tylko chwilowo w tym celu, aby pieniądze przy użytych do zapłacenia podatków innych kontrahentów, których sobie nie przypomina.

Rozliczne i skomplikowane systemy fałszerstw, przez oskarżonego praktykowane, wzbudzają zainteresowanie w licznem, fachowym audytorjum, złożonem w godzinach popołudniowych z funkcyjaryuszy podatkowych, gdyż na ogół treść rozprawy jest sucha, pełna cyfr i fachowych wywodów.

Oskarżony Dudziński żył w Zbarażu w ostatnich czasach dość skromnie, miał osobiste nieznaczne wydatki, bo jest bezdzietny, a sledztwo sądowe nie zdołało wyświecić, w jaki sposób wydawał zdefraudowane kwoty.

Za kilka dni zapadnie wyrok w tej sprawie.

— **Marya Curie-Skłodowska.** W listopadzie rozpoczęła p. Marya Curie-Skłodowska wykłady w Sorbonie paryskiej, gdzie, jak wiadomo, powierzono jej katedrę fizyki, osieroczoną przez zgon jej męża, Piotra Curie, który zginął tak tragiczną śmiercią. Na uroczystej inauguracji wykładów naszej rodaczki obecny będzie p. Briand, francuski minister oświaty, który gorąco popierał jej kandydaturę na profesora Sorbony.

— **Ciekawe zjawisko.** Z Jabłonkowa na Śląsku donoszą: We wtorek wieczorem podczas deszczu ulownego słyhać było jak gdyby osobliwy szmer. Zebrani w ratuszu ludzie, nie wiedząc, co to ma znaczyć, otworzyli okna i w tej chwili do pokoju wleciało około 80 rozmaitych ptaków. Były tam kukułki, jaskółki, skowronki i t. d. Zatrzymano je w pokoju, aby nazajutrz wypuścić na wolność.

— **Fryderyka Zellerówna,** skazana — jak wiadomo za zamordowanie służącej Majerówny na śmierć, a niedawno ułaskawiona, przesłała wiedeńskiemu adwokatowi dr. Hofmankowi list, w którym podaje dokładne dane o osobie rzekomego prawdziwego mordercy Majerówny.

— **Przewiezienie zwłok Rakoczego i Teklego.** *Węgierskie Biuro koresp.* donosi: Prezydent gabinetu dr. Wekerle zawiadomił ludność stolicy, że zwłoki Rakoczego i Teklego przewiezione będą w niedzielę, dnia 8 października b. r. do Budapesztu, a ztamtąd do Koszyc względnie do Keszmarku.

— **Sprawa umiastowienia teatrów warszawskich** — jak donosi *Kurier Warszawski* — weszła ponownie na porządek dzienny i zdaje się, że tym razem ostatecznie załatwioną będzie w pożądanym przez wszystkich sposób. Posiedzenia komisji, która ma się zająć przeprowadzeniem tej sprawy, rozpoczyna się niebawem, i według naszych informacji, będą się odbywały bardzo często, aby jak najprędzej osiągnąć potrzebne wyniki, dotyczące głównych punktów, związanych z umiastowaniem teatrów. Wiadomość wywarła silne wrażenie w sferach teatralnych. Cały personal artystyczny i techniczny powitał tę zapowiedź z wielkim zadowoleniem. Za kulisami zapanowała z tego powodu radość i ujawnił się świeży zapał do pracy, osłabiony w ostatnich czasach wskutek troski o jutro i nieotrzymywania od kilku miesięcy należnego wynagrodzenia.

— **Z kraju anarchii.** Do pism petersburskich donoszą obecnie bliższe szczegóły o ostrzelaniu restauracji „Sewastopol“. Policja dowiedziała się, że w restauracji tej gromadzą się anarchiści-komuniści teroryści, mający tam składy broni. Zebranie anarchistów w restauracji zapowiedziane było na godz. 8 wieczorem. Policja przybyła z patrolem w celu dokonania rewizji. Obecny zakazano ruszać się z miejsca. Anarchiści wówczas rozpoczęli ogień z karabinów mauserowskich. Patrol odpowiedział. Część anarchistów ukryła się. Aresztowano 58 osób,

z których większość uwolniono. Podczas strzelaniny poległ jeden, a raniono kilku ludzi. Dom Hazanowa, hotel „Kaukaz“ były też ostrzelane z powodu dawanych ztamtąd strzałów. Później aresztowano 4 anarchistów, którzy uciekli z restauracji „Sewastopol“ za miasto.

Vossische Ztg. donosi z Petersburga, że rozprawa przeciw b. urzędnikowi policyjnemu Lawrowowi o rozszerzenie proklamacji, wzywających do pogromów żydowskich, robiła wrażenie sceny z domu waryatów. Proklamacja ta wydrukowana została w drukarni ministerstwa spraw wewnętrznych, a później w drukarni policyjnej w ilości 25.000 egzemplarzy, za pozwoleniem cenzury. Oskarżony zapewniał, że pismo to nie zwraca się przeciw żydom, lecz tylko przeciw zdrajcom Chrystusa w rodzaju Wittego i innych, noszących arystokratyczne nazwiska. Obrońca Lawrowa oświadczył, że broszura jest tylko wytworem oburzenia przeciw Wittemu, który chciał zostać prezydentem republiki rosyjskiej i zawsze popiera interesy Żydów, którzy walczyli w jednym rządzie z wolnolularzami i Jezuitami (!), a wszyscy razem stoją na żołdzie angielskim. Duma także przyszła do skutku pod wpływem Anglii. Trybunał przyznał Lawrowowi wszystkie okoliczności łagodzące i uznając go winnym, skazał na 100 rubli grzywny.

Kronika prowincjonalna.

§ W Krynicy bawiło do 19 września b. r. ogółem osób 7714.

§ Kolej z Muszyny do Krynicy. Z Krynicy donoszą: W tych dniach odbył delegat Wydziału krajowego, dyrektor krajowego biura kolejowego p. Stanisław Kułakowski konferencję z miejscowymi obywatelami w sprawie budowy inżynierii kolei z Muszyny do Krynicy, celem zbadania jej rentowności.

§ Z żeńska straż pożarna ma powstać w Radomyślu nad Sanem. Projekt taki powziął tamtejszy proboszcz ks. Sapecki i dyrektor szkoły p. Łasica, a to z tego względu, że w porze letniej pęd męska Radomyśla, zarówno dorodzi jak i młodzież, wyjeżdżają na roboty murarskie i miasteczko pozbawione jest obrony. Projektodawcy postanowili więc zorganizować straż pożarną z kobiet i dziewcząt i spodziewają się, że projekt ich powiedzie się.

Kronika zagraniczna.

* Król saski — jak donoszą z Dreżna — przystąpił jako członek wspierający do Towarzystwa dziennikarzy niemieckich.

* O zamordowaniu sekretarza austro-węgierskiego konsulatu w Tientsinie, Emila Thielego, dochodzą nas obecnie bliższe szczegóły. Thiele urodził się w Hamburgu i tam mieszkał do czasu wyjazdu swego do Azji. Ciotka, prowadząca dom austro-węgierskiego konsula w Tientsinie, uprosiła go, by przyjął Thielego jako asystenta z placą 6000 marek. Klimat był jednak dla zdrowia Thielego tak szkodliwy, że zmusił go już po jednorocznym pobycie w Tientsinie do powrotu do Europy. W Szangaju napadła go jednak banda Chińczyków, a zamordowały go, zabrawszy 7000 marek, które miał przy sobie, poczem zwłoki jego ułożyła na szynach kolejowych. Morderców do tej pory nie wysledzono.

* Książę Edward Fitz-James zmarł przed kilkoma dniami w zamku Montjustin, obok Vesoul w 78 roku życia. Książę był nestorem orleanistycznej francuskiej arystokracji, oddany zwolennik monarchii. W roku 1873 towarzyszył hrabiemu Paryża w podróży do Frohsdorfu, celem pogodzenia go z hr. Chambordem.

Rodzina Fitz-James wywodzi ród swój od marszałka Bernwick, syna Jakóba II. i lady Arabell Churchill. Druga linia tej rodziny żyje w Hiszpanii, gdzie otrzymała wskutek związków małżeńskich tytuł książąt Alby. — Książę Fitz-James, był dziadkiem żony Artura Meyera (redaktora *Gaulois* konserwatywnego paryskiego dziennika) z domu hr. Turanne. Oprócz hr. Turanne, matki p. Meyera, żyją jeszcze córka wicehrabina Marya Baulchier i dwaj synowie, Jakób i Henryk którzy są bezdzietni. Tytuł książęcy przechodzi na najstarszego syna, Jakóba Gustawa, ur. w roku 1852.

* Echo morderstwa Gapon. Z Petersburga donoszą: Zabójca Jerzego Gapon, Marcin Rutenberg, zamieszkuje w Szwajcarii, wyjechał do Anglii wobec poruszenia sprawy wydania go Rosyji. Z tego powodu rząd rosyjski zwrócił się obecnie do rządu angielskiego z żądaniem wydania Rutenberga.

* 150 wypadków otrucia. W domu obłąkanych w Turynie 150 pacjentów zachorowało z objawami otrucia po spożyciu konserw z ryb. Cierpienia fizyczne doprowadzały obłąkanych do szału, tak, że służba szpitalna z trudnością zdołała biedaków obezwładnić. Taki sam wypadek z tego samego powodu zdarzył się jednocześnie w domu dla obłąkanych w Collegno. Władze zarządziły surowe sledztwo.

* Choroba sułtana. Korespondent *Biura Laffana* w Konstantynopolu dowiaduje

się, że sułtan cierpi na kamienie żółciowe. Operacja, którą wykonał 10 sierpnia b. r. Nurreddin basza, była jednak mniej niebezpieczną od tej, którą przedsięwzięto w swoim czasie u Napoleona III. Sułtan przeżył operację szczęśliwie. Profesor Bergmann wyraził się wobec korespondenta, że stan zdrowia sułtana jest zadowalający, że wygląda oczywiście jeszcze źle, potrzebuje spokoju, jednak wkrótce zupełnie wyzdrowieje. Niebezpieczeństwo nie leży w możliwości recydywy, lecz w tem, iż sułtan osobiście zajmuje się wszystkimi sprawami państwa, co go rzecz prosta bardzo trudzi.

Notatki literacko-artystyczne.

(A. W.) **Z teatru.** Wczorajsze wzniesienie „Chorego z urojenia“ było właściwie wieczorem — Fiszera. Nieśmiertelny geniusz Moliera, przemawiający równie silnie, jak wówczas, gdy *La Troupe du Roi* grała „Chorego z urojenia“, z autorem w roli tytułowej, który umierający już prawie ostatkiem sił rozmieszał do łez dwór Ludwika XIV., znalazł w artyście naszym najdzielniejszego sprzymierzeńca.

Argan p. Fiszera nie odpowiadał może klasycznym, a na żadnej innej scenie niedoścignionym wzorom Coquelina starszego lub p. Ferandy w „Komedii francuskiej“, za mało był także stylowy, w tem ścisłym Molierowskim pojęciu, posiadał natomiast tyle genialnej intuicji, z jaką artysta wylął się w ową postać, tyle szczerego humoru i temperamentu, że zadowolił mógł najwybredniejsze wymagania, i zaliczyć słusznie postać Argana do najwspanialszych kreacji swych scenicznych.

Antosiu, służącą Argana, grała p. Połęcka. Widywaliśmy ją dotąd zazwyczaj w rolach drugoplanowych, które nie pozwoliły jej nigdy rozwinąć w pełni zasobów talentu i nabytej już rutyny. Wczorajszy występ p. Połęckiej w roli trudnej i odpowiedzialnej był więc dla nas miłą niespodzianką. Artystka wywiązała się ze swego zadania zupełnie poprawnie, umiędzie trafić w odpowiedni ton i charakter tej postaci i przeprowadzić go wiernie aż do końca.

Zasłużone oklaski zbierali wczoraj również p. Rotterowa w roli Beliny, drugiej żony Argana, pp. Feldman i Walewski za pełne wrodzonego komizmu postacie lekarza Diafoirusa i jego syna Tomecia, oraz pp. Michnowska, Chmielińska, Kwiatkiewicz, Klimontowicz i inni.

Macierz Polska. Wyszedł zeszyt drugi tomu drugiego dzieła „Polska, obrazy i opisy“ i miesiąc ciąg dalszy dzieł literatury polskiej dra Konstantego Wojciechowskiego, od czasów Stanisława Augusta do Krasińskiego włącznie. Rycin 49, cena 1 kor.

Repertuar Teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we wtorek, po raz siódmy i ostatni, „Orfeusz w piekle“, opera komiczna w 4 aktach J. Offenbacha.

We środę, po raz pierwszy, „A Pippa tańczy!“ (Und Pippa tanzt), baśń huty szklanej w 4 aktach Gerharda Hauptmana, tłumaczył Artur Schröder. W przedstawieniu biorą udział pp.: Irena Trapszo, Kozłowska, Adwentowicz, Antoniewski, Chmieliński, Hierowski, Sosnowski, Szobert, Wysocki, Kliszewski, Lenczewski, Kosiński, Bielecki i Ruszczyce.

We czwartek, po raz pierwszy (wzniesienie): „Lalka“ (La Poupée), operetka w 3 aktach (4 odsłonach) M. Ordonneau, muzyka E. Audran'a. Nowa wystawa.

W piątek, po raz drugi, „A Pippa tańczy!“ baśń huty szklanej w 4 aktach Gerharda Hauptmana.

W sobotę, o godz. pół do 4 przedstawienie dla młodzieży szkolnej, po raz drugi „Chory z urojenia“, komedia w 3 aktach Moliera.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz drugi „Lalka“ (La Poupée), operetka w 3 aktach (4 odsłonach) E. Audran'a z p. Kliszewską w roli tytułowej.

W niedzielę, o godz. pół do 3 po południu „Ciotka Karola“, krotchwila w 3 aktach T. Brandena.

W niedzielę o godz. pół do 8 wieczorem, po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Aida“, opera w 4 aktach Verdi'ego, z udziałem pp. Gembarzewskiej, Oleskiej, Muszyńskiego, Ludwiga, Mossoczego w głównych partiach.

W poniedziałek, po raz czwarty „Ach, to Zakopane“, krotchwila w 3 aktach, Kraatzta i Neala, przerobił A. Walewski.

We wtorek, po raz trzeci „Lalka“, operetka w 3 aktach (4 odsłonach), E. Audran'a z p. Miłowską w roli tytułowej.

We środę, po raz trzeci „A Pippa tańczy“, baśń huty szklanej w 4 aktach Gerharda Hauptmana.

We czwartek, po raz czwarty „Lalka“, operetka w 3 aktach (4 odsłonach), E. Audran'a z p. Kliszewską w roli tytułowej.

IV. Zjazd

polskich prawników i ekonomistów.

(Telegram).

Kraków, 2 października.

Zjazd polskich prawników i ekonomistów rozpoczął się wczoraj wieczorem zebraniem towarzyskim w sali „Grand hotelu“ na które przybyło wielu przyjezdnych i miejscowych uczestników Zjazdu.

Dzisiaj rano po nabożeństwie inauguracyjnym w kościele św. Anny nastąpiło roczyste otwarcie Zjazdu w auli *Collegii Novi*. Zebranie było bardzo liczne.

W pierwszych rzędach krzesel zasiadli: ks. biskup Nowak, JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, JE. dr. Leon Biliński, JE. P. Prezydent sądu krajowego wyższego Witold Hausner, zastępca Marszałka kraj. dr. Tadeusz Pilat, prezydent Leo z obu wiceprezydentami miasta, rektor Uniwersytetu krakowskiego dr. Kazimierz Morawski, oraz naczelniczy władz. Dalsze miejsca zajęli uczestnicy Zjazdu i grono pań.

Zebranie zagał przewodniczący komitetu urządzającego prof. dr. Ksawery Fierich, omawiając znaczenie społeczne i narodowe zjazdów polskich. Mowca wskazał na to, że zjazdy ściśle polskie są najlepszym środkiem zwalczania szkodliwego wpływu partykularyzmu i powinny być manifestacją rozwijającego się w pełni życia narodowego.

Imieniem Uniwersytetu witał zebranych rektor Morawski, imieniem zaś sądownictwa zachodnio-galicyjskiego prezydent sądu wyższego JE. Hausner, który przemówił w te słowa:

„Przypada mi w udziale zaszczytna misja powitania was, szanowni panowie, w imieniu sądownictwa zachodniej części tego kraju.

Sędziowie polscy bacznie okiem śledzą przebieg i wynik rozpraw każdorazowego Zjazdu prawników i ekonomistów polskich i biorą w nich żywy i wybitny udział: każdy bowiem z nich czuje, jak ważny wpływ Zjazdu te wywierają na zastosowanie ustaw do życia praktycznego, jak użyźniają działając one na orzecznictwo sędziowskie.

Na pierwszy rzut oka mogłoby zdawać się wprawdzie, że zebranie prawników z różnych dziedzin legislacyjnych, że zespolenie zagadnień prawnych z zagadnieniami ekonomicznymi popełnie mimowoli prąd myśli naszych ku dziedzinie czystej teorii i to teorii tak dalece abstrakcyjnej, aby służyć mogła niejako za wspólny mianownik dla tak różnorodnych pojęć i urzędów. Zdawałoby się więc na pierwszy rzut oka, że Zjazdy nasze odległy tylko mogą mieć związek z tak wybitnie praktyczną czynnością, jaką jest zazwyczaj czynność sędziowska. A jednak tak nie jest.

Prawda, że żyjemy w trzech bardzo od siebie różnych dziedzinach legislacyjnych, prawda, że rządzi nami ustawy nie mające ani wspólnych podstaw, ani tożsamości rozwoju dziejowego, ani jednolitej tradycji; prawda też, że różnorodność ta utrudnia poniekąd szybkie porozumiewanie się w licznych kwestiach szczegółowych.

Ale za to mamy jedną wielką myśl wspólną, wielką, bo wyrosłą z historii, kultury i etyki narodu naszego; a tą myślą jest nasze wspólne poczucie prawa.

Każdy naród posiada swe rodzime poczucie prawa, rodzime, bo zabarwione szczególnymi potrzebami kulturalnymi i wymogami ekonomicznymi i społecznymi tego narodu, oraz historią swjej walki o prawo i swych krzywd doznanych. To specyficznym narodowe poczucie prawa przenika naród cały, jest podwaliną kształtowania się stosunków prawnych w narodzie, a w wypadkach kolizji staje się ono dla sędziego najsilniejszym z istniejących środków interpretacyjnych, bo uczy go, jak ma rozumieć i ocenić rozliczne objawy życiowe narodu, którego jest synem. Zjazdy, jak dzisiejszy są potężnym czynnikiem dla krystalizowania się tego poczucia prawa i dlatego przedstawiają one dla każdego z naszych sędziów przejętą ważnością i świętością swego powołania pierwszorzędą wartość.

Z tą myślą witam więc w imieniu naszego sądownictwa rozpoczynający się IV. Zjazd prawników i ekonomistów polskich, oraz z przekonaniem, że prace jego będą i dla nas owocne.

Następnie wygłosił mowy powitalne imieniem miasta Krakowa prezydent Leo imieniem Izby adwokackiej krakowskiej adw. Koy. Poczem przystąpiono do wyboru prezydium.

Honorowymi prezydentami Zjazdu wybrano pp. Leona Bilińskiego, Juliana Dunajewskiego, Ludwika Górskiego i prof. Holewińskiego (obaj ostatni z Warszawy), jakoteż ks. Piotra Wawrzyniaka z Poznania.

Rzeczywistymi prezydentami wybrano: zastępcę Marszałka kraj. dr. T. Pilata, mece-

nasa Adama Wolińskiego z Poznania, mecenasa Jakóba Kirsztrota z Warszawy.

Objawczy przewodnictwem, dr. T. Pilat podziękował za wybór i przedłożył do uchwały projekt regulaminu obrad, który przyjęto.

Następnie wszedł na trybunę powitany oklaskami JE. dr. Leon Biliński i wygłosił wykład na temat: „Wyplaty międzynarodowe”.

Na tem zamknięto pierwsze inauguracyjne posiedzenie.

Na cześć dr. Bilińskiego odbyło się następnie śniadanie przy udziale zaproszonych uczestników Zjazdu i brata jego, Maryana Bilińskiego, dyrektora krak. urzędu pocztowego.

W Zjeździe biorą między innymi udział: prof. Fryderyk Zoll (młodszy) jako reprezentant *Przeglądu prawa i administracji*, poseł dr. G. Małachowski, jako reprezentant lwowskiej Izby adwokackiej, dr. Włodzimierz Godlewski, jako reprezentant Ligi ku ochronie czci.

Na listę członków Zjazdu zapisało się 336 uczestników ze wszystkich ziem polskich, oraz z Wiednia, Berlina, Kurytyby, Patagonii i Rio Grande de Sul.

Według programu o godz. 4 po południu rozpoczynają się posiedzenia sekcji prawnej i ekonomicznej z następującymi referatami:

Dr. Godzimir Małachowski: „Czynnik ludowy w sądownictwie administracyjnym”; Mieczysław Szybalski i dr. Zygmunt Gargas: „Rady sieroce jako czynnik ludowy w postępowaniu sądowym w sprawach opiekuńczych”; Dr. Konrad Krókowski: „Postępowanie sprostowawcze”; Dr. Juliusz Nowotny: „Odpowiedzialność redaktorów”; Dr. Józef Steinberg: „Ochrona czci a kodeks cywilny w chwili reformy”; Dr. Alfred Jendl: „Wzmocnienie ochrony czci”; Dr. Stanisław Grabski: „Parcelacja w Galicji”; Dr. Karol Kolischer: „Wpływ parcelacji na rynek pieniężny w Galicji”; Tytus Buynowski: „Odciążenie własności ziemskiej w Galicji i próby zaradzenia złemu (w ramach parcelacji)”; Stanisław Staniszeński: „Parcelacja”; Dr. Artur Benis: „Emigracja”; Bohdan Wasutyński: „Ruch wychodźczy z Królestwa Polskiego”; Dr. Kazimierz Rakowski: „Wychodźczy polscy w Niemczech”.

BRIONI.

(Korespondencja oryginalna).

Wrzesień 1906.

(Dokończenie).

Na wyspie tej są tylko trzy pory roku; zimy wcale niema; Wiosna rozpoczyna się w lutym i trwa do końca czerwca; lato jest od lipca do końca września, a potem następuje czteromiesięczna przesłiczna jesień. Węgetacja w jesieni jest równie bujna, jak w innych porach roku, a niektóre gatunki drzew właśnie w miesiącach listopadzie i grudniu zakwitają w całej pełni.

Znakomita jest tu kąpiel morska, której z całą swobodą używać można w łazienkach, z wielkim smakiem i komfortem urządzonych. Łączą się z tem doskonałe słoneczne kąpiele, których się używa na terasie obszernym nad łazienką umieszczonym, z kądem rozciągającym się uroczym widok na przeciwległe zachodnie wybrzeże istryjskie i miasteczko Fasana.

W bujnych zaroślach przebywają niezliczone roje bażantów i zajęcy, które się zawsze spotyka na spacerze; innej fauny tu nie ma.

Istnieje tylko jeden pensjonat dla gości, umieszczony w dwóch jednopiętrowych hotelikach, połączonych ze sobą krytym kładkiem. Wszystko tu zmonopolizowane w ręku właściciela i królika tej wyspy. W hotelikach tych jest umieszczenie najwyższe na sto osób, a przebywa faktycznie około osmdziesiąt, jeśli się w to włączy już całą rodzinę właściciela.

Wikt znakomity, szczególnie nabiał z własnego gospodarstwa, a ceny bardzo umiarkowane.

Jakoż właściciel tej wyspy nie miał pierwotnie wcale zamiaru stwarzać tu willegiatury dla ludzi obcych i wcale nie liczy na jakikolwiek zysk z tego źródła; on spodziewa się oprocentowania włożonego kilku milionowego kapitału wyłącznie z dochodu z winnic, które prawdopodobnie będą prosperować.

Będąc jedną dobę na Brioni, w odwiedzinach u mego szwagra, miałem sposobność przypatrzeć się towarzystwu, które tu przebywa. — Są to wszystko ludzie bardzo dystyngowani, którzy widocznie już wszystkie możliwe „bady” objechali, a obecnie rozkoszują się swobodą, jaką na tej wyspie urozeczy, zdala od zgiełku światowego, znaleźli, rzucając jednak do dyspozycji cały komfort i obrzeżone życie hotelowe.

Przebywają tu także chwilowo osoby bardzo dostojne i najdostojniejsze. Jakoż przez czas jakiś mieszkała tu Najd. Arcyksiężna Marya Józefa, a w rokueszłym dzieci księcia bułgarskiego używały tu pod opieką lekarza i pedagogów takiej swobody, jakiej nie mogłyby mieć w żadnym wielkoswiatowym miejscu klimatycznym. Jeszcze jedna wzmianka. Wyspa ta obłana morzem, o przedziwnym jasnym błękitcie, jakby dla ironii nie ma kropli wody źródlanej. Wszelkie poszukiwania i kosztowne próby okazały się bezskuteczne. Na razie więc woda deszczowa w licznych cysternach zebrana, używana jest do skrapiania roślin, a wodę do picia sprządza się beczkami na statkach z pobliskiego brzegu istryjskiego, z odległości dwóch kilometrów.

Rozpoczęto jednak już — i to kosztem stu tysięcy — budowę wodociągu podmorskiego; wkrótce będzie więc Brioni miało wyborną wodę źródlaną z przeciwległej Fusany.

Pan Kupelwieser nie jest w zupełności wszechwładnym panem swej wyspy; udzielność jego ograniczoną bowiem została przez to, że na ostatnim cyplu zachodnim i wschodnio-południowym, które wojskowość od niego nabyła, pobudowano silne forty nadbrzeżne, obsadzone artylerją. Do tych fortów przystęp jest wzbroniony, a drogi, do nich wiodące, utrzymuje zarząd wojskowy własnym kosztem. Kiedy widzi się, jakich cudów dokazała w przeciągu pierwszych lat dziesięciu kultura na tej wyspie, przez ludzi od stu lat opuszczonej i zupełnie zdziczałej, domyślać się można, że po upływie dalszego dziesięciolecia wysepka ta przemieni się w prawdziwie rajskie uroczysko, bo ma wszelkie ku temu warunki naturalne; — pod warunkiem jednak, że właściciel jej i nadal tak hojną dłońią rzucił będzie pieniądze, potrzebne na kulturalne ulepszenia. To, co najważniejsze, już zostało zrobione. Port znakomicie założony; moło obszerne z dogodną przystanią; światło elektryczne zaprowadzone; est stacya pocztowa, telegraficzna i telefoniczna i regularna komunikacja z sąsiednią Polą, za pomocą parowca, kursującego trzy razy dziennie w obydwóch kierunkach.

Na całej wyspie, dziś tylko trzy osoby mówią po polsku i wątpię, aby kiedykolwiek miało być inaczej, bo Polacy ciągną tłumnie do Abbazy, gdzie jest ruch wielkoswiatowy, gdzie rozbrzmiewająca wciąż muzyka podnieca wesołość, a rozliczne wycieczki statkami spacerowymi utrzymują życie zawsze rąco pulsujące.

Tych warunków wyspa Brioni nigdy mieć nie będzie, ale za to już dziś jest nieocenionym miejscem pobytu dla tych, co szukają prawdziwego odpoczynku i ciszy niezamączonej. Tylko takim radziłbym jechać do Brioni i ktoby nadto szukał jeszcze rozrywki, ten by się srogo zawiódł.

Dr. Teofil Gerstman.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 30 września b. r. przedstawiał się następująco: Banknoty w obiegu 1,912,931.000 koron, (w porównaniu z poprzednim tygodniem więcej o 113,002.000 koron). Rezerwa kruszcowa 1,469,921.000 koron (mniej o 5,200.000 koron). Portfel wekslowy koron 775,429.000 (więcej o 127,916.000 koron). Lombard papierowy 53,793.000 koron (więcej o 2,399.000 koron). Banknoty opodatkowane 45,575.000 koron.

OSTATNIA POCZTA.

Hr. Calice opuszcza swój posterunek konstantynopolski w sobotę dnia 6 bm.

Francuska prasa w Konstantynopolu z ubolewaniem pisząc o ustąpieniu hr. Calice, wyraża mu gorące uznanie.

Hr. Calice, pisze *Levant Herald* okazał nadzwyczajną rutynę dyplomatyczną, jako długoletni rzecznik interesów Austro-Węgier na Wschodzie. Jako powszechnie szanowany i uczony dziekan ciała dyplomatycznego, zdobył sobie sympatję wszystkich, którzy mieli sposobność bliższe z nim utrzymywać stosunki.

Wczoraj po południu zebrały się w Wiedniu komisje, wydelegowane przez oba Rządy dla obrad nad ekonomicznymi sprawami ugody. Narady trwały od 4—7 wieczorem a dziś toczą się dalej.

Węgierskie Biuro korespondencyjne donosi z Wiednia, że węgierska komisja fachowa wczoraj o godz. 4 po południu przystąpiła do dalszych obrad nad sprawą ugody.

Węg. Rada ministrów, obradowała w Budapeszcie z przerwami przez cały dzień nad budżetem na rok 1907.

W odpowiedzi Rządu austro-węgierskiego, doręczonej wczoraj rządowi serbskiemu, podniesiono na wstępie życzenie rychłego uregulowania stosunków handlowych między Austro-Węgrami a Serbią. Austro-Węgry — powiedziano dalej — okazywały i okazują jak najdalej idące chęci do ustępstw, stanowisko zaś Serbii pod żadnym względem nie zmieniło się, pomimo, iż właśnie od Serbii pochodzi inicjatywa do rokowań o traktacie handlowym. W nocie serbskiej zawarte były wyrażenia, które nawet w części nie dają zadowalającej rękoi. Rząd austro-węgierski ubolewa, iż nie może przyjąć wniosków Serbii i wzywa ją, aby przez ostateczną decyzję umożliwiła rozwiązanie sprawy.

Biuro Wolfa zaprzecza doniesieniu *Germanii*, jakoby w najbliższych miesiącach rząd przedłożył miał parlamentowi żądanie kredytu na powiększenie stanu czynnego armii.

Paryska *Réforme économique* zamieszcza artykuł, w którym powiada, że wobec faktu, iż cło dzisiejsze nie jest dość wysokie, by mogło ochronić Francję od zalewu zbożem zagranicznym, należy, za przykładem Niemiec, podnieść znacznie odnośne pozycje taryfy cłowej.

W *Republique Française* pisze w tej sprawie Meline: „Tak samo, jak Niemcy skorzystały z przysługującego im prawa, podnosząc cła na płody rolnicze, tak i my możemy pójść za ich przykładem. Jest to rewizya konieczna, do której przystąpić musimy, broniąc własnych interesów.”

Z *Hawany* donoszą: Prezydent Palma wczoraj w południe pożegnał się w pałacu prezydyalnym z ciałem dyplomatycznym. 350 żołnierzy amerykańskich ma być rozesłanych do rozmaitych miejsc, aby zapobiedz ewentualnym niepokojom. Z Waszyngtonu odplynęło 5 krążowników z wojskiem na pokładach.

W Waszyngtonie zbiera się dziś rada gabinetowa na naradę w sprawie Kuby.

Jak donosi *Towaryszcz*, w najbliższej przyszłości zamysła rząd rosyjski ogłosić komunikat, przeznaczony wyłącznie dla ludności włościańskiej. W komunikacie tym będą wyliczone wszystkie zarządzenia, projektowane przez zarząd dla uregulowania kwestyi włościańskiej; jednocześnie będą wyliczone przedsięwzięte już środki i wykazane ich dodatnie skutki. Rada ministrów żywi nadzieję, że komunikat ten wpłynie uspokajająco na włościan i przyczyni się do zwycięstwa rządu podczas kampanii wyborczej.

Do *Birż. Wied.* donoszą z Paryża, że bawi tam obecnie b. prezes Dumy, Muroncew. W rozmowie z dziennikarzami francuskimi Muroncew między innymi powiedział, że obecny prezes ministrów, którego uciekłość nie może budzić żadnych wątpliwości, ucieka się wobec kadetów do takich środków, które szkodałoby powadze państwa. Muroncew jest przekonany, że w przyszłej Dumie kadeci i włościanie będą tworzyli większość. Zdaniem b. posła Muroncewa, nowa Duma nie zbierze się wcześniej, jak w kwietniu lub w maju.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 2 października. Między innymi interpelacyami, które wniesiono na dzisiejszym posiedzeniu Izby posłów, znajdują się: podpisana przez posłów wszystkich stronnictw w sprawie stosunków awansu praktykantów pocztowych, z żądaniem, aby z czasem zostali oni mianowani urzędnikami w XI. randze; dalej interpelacja p. Steinera do P. Ministra obrony krajowej w sprawie doniesień o utworzeniu artylerji przy obronie krajowej i w sprawie obecnego stanu kwestyi artylerji.

Po odpowiedziach Pp. Ministrów na szereg interpelacji przystąpiła Izba do dyskusji nad wnioskiem nagłym p. Huebera w sprawie praktyki zakładów ubezpieczenia od wypadków co do wciągnięcia robotników zajętych przy budowach do obowiązku ubezpieczenia.

W dyskusji nad wnioskiem p. Huebera P. Minister spraw wewnętrznych dr. Bierneth oświadczył, że towarzystwa ubezpieczeń od wypadków zmieniły praktykę z powodu orzeczenia Trybunału administracyjne-

go w tym duchu, że nie tylko robotnicy zajęci przy budowach, lecz także robotnicy warsztatowi przemysłu budowlanego podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu od wypadków. Z tego powodu towarzystwa widziały się zniwolonemi do podwyższenia nieco premii ze względu na większą sumę odszkodowań, jaką muszą wypłacać. P. Minister zapewnia, że będzie gorliwie popierał prace komisji, której ten wniosek ma być przekazany.

Wiedeń, 2 października. Dziś przed południem odbyło się posiedzenie subkomitetu komisji kolejowej w sprawie upaństwowienia kolei Północnej. Referent Suklje przedłożył sprawozdanie. Uchwalono wydrukować je i rozdać wszystkim członkom komisji, a na następnym posiedzeniu, które się odbędzie jutro o godzinie 11 przed poł., rozpocząć generalną dyskusję.

Wiedeń, 2 października. Najj. Pan po kilkutygodniowej niedyspozycji przyszedł już zupełnie do siebie. Dziś rano Najj. Pan powozem przybył z Schönbrunnu do Burgu.

Poznań, 2 października. (Tel. prywatne). Pierwszy proces o artykuły w sprawie nauki religii wytoczyła prokuratura gnieźnieńskiemu *Lechowi*, twierdząc, że opisy zajęte w *Zydowie* podburzają przeciw rozporządzeniu władz.

Rewel, 2 października. Pod przewodnictwem gubernatora ma się zebrać komisya, celem obrad nad zaprowadzeniem ziemstw w Estonii, jakoteż nad zarządzeniami w sprawie podniesienia stanu chłopskiego i wprowadzeniem reform gminnych.

Położenie w Królestwie Polskim i w Rosyi.

Warszawa, 2 października. (Tel. prywatne). *Warsz. Dziennik* donosi w komunikacie urzędowym, że w razie bojkotowania w formie pogromów lub innych czynów przemocy szkół z językiem rosyjskim w Łodzi, gen. Skafon na mocy praw stanu wojennego zamknie wszystkie prywatne szkoły w Łodzi z polskim językiem wykładowym.

Onegdaj w dzielnicy Wolskiej dokonano samosądu nad 4 złodziejami, pozbawiając ich życia. Sprawców tych 4 zabójstw nie udało się ująć.

Z rozporządzenia gubernatora radomskiego zamknięto szkołę Macierzy szkolnej w Opatowie i Skarżysku.

Onegdaj około 30 bandytów zrabowało doszczętnie dwór Zygmunta Mińskiego w Jęzowicach pod Tarczynem. Dla odwrócenia uwagi mieszkańców okolicznych i żołnierzy bandyci podpalił wieś sąsiednią. Podczas pożaru w nocy wtargnęli strzelając do dworu, ubezwładnili właściciela i jego żonę, zmusili ich do wydania pieniędzy, a w celu rabunku poniszczyli najcenniejsze sprzęty. Chłopów przybiegłych na pomoc rozproszyli strażami. Zabrawszy wszystko, co mogli, odeszli, zapowiadając, że wrócą za dwa miesiące. Państwo Mińscy z dziećmi wyjechali do Warszawy.

W poniedziałek na przechodzącego ulicą kasyera miejskiego zarządu kancelaryi napadło 8 bandytów, którzy wciągnęli go wraz z woźnym do bramy domu i odebrali od nich 4600 rubli, poczem umknęli.

Warszawa, 2 października. Gromada uzbrojonych ludzi napadła na powracającego z Banku państwowego kasyera magistratu, któremu towarzyszył pomocnik i dwóch niższych urzędników. Napastnicy zrabowali 4610 rubli. Jednemu z urzędników powiodło się ukryć 2000 rubli. Rabusie uciekli.

Petersburg, 2 października. *Pet. Ag. tel.* donosi: Wczoraj odbyło się posiedzenie delegatów miejscowej grupy stronnictwa „kadetów” pod przewodnictwem Milukowa, w obecności delegatów Nabokowa, Petrażyckiego, Hessena, Petruniewiczza i innych. Przewodniczący poświęcił wspomnienie pośmiertne Herzensztajnowi, poczem obradowano nad projektem statutu grupy.

Petersburg, 2 października. Jutro zaczyna się odroczone wskutek niestawienia się świadków proces przeciw delegatom robotniczym. Zarządzono nadzwyczajne środki ostrożności. Skonsygnowano 600 policyantów i zandarmów.

Petersburg, 2 października. (*Pet. Ag. tel.*) Dzienniki zagraniczne doniosły o rzekomych wielkich niepokojach w 74 wsiach powiatu małmyszewskiego w gubernii wiatkiej. Według autentycznych wiadomości były zaburzenia tylko w jednej wsi podczas kontroli rezerwistów. Powodem zaburzeń było mylne zrozumienie kontroli, wpływ agitatorów i nadmierne używanie wódki. Jednego chłopca zabito. Jeden urzędnik policyjny i trzech policyantów odniosło ciężkie rany. Zapisano 200 osób, z tych kilka aresztowano. Nastąpił spokój jeszcze zanim nadeszło wojsko.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Kreczowiecki.

JAN WALLACH i SYN

Handel sukna i towarów wełnianych
we Lwowie, Rynek 33 (założony w r. 1841)

poleca
na sezon
bieżący

Materyały na futra, paletoty, narzutki, jak również na ubrania męskie i dla Zamówienia
pp. studentów.
Materye angielskie na kostyminy damskie.
Wielki wybór sukien liberyjnych i powozowych: welwetów i kortów.
na
ubrania
przyjmuje.

NADEŚLANE

Podziękowanie.

Szanownemu Zarządowi Internatu im. Ręja wyrażam najgłębsze podziękowanie za ojcowskie zaopiekowanie się moim Miciem w chorobie.

Dr. Zatlókał z Żabiego.

Polecamy KONWERSYĘ

4 1/2% Pożyczki miasta Lwowa
na wolne od podatku

4% Obligacje Pożyczki m. Lwowa
pod warunkami ogłoszonymi w pro-
spekcie konwersyjnym, który przesy-
łamy na życzenie.

Sokal i Lilien.

Dom bankowy i kantor wymiany.

Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE humorystyczne:

Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Rire et galanterie, Sourire, Vie en culotte rouge, Biblioteque moderne, Les Modes, Femina, Le Theatre, Les Arts.

ANGIELSKIE:

Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Current Literature, Ladies Field, The King and his Navy a. Army, Outing, The Tatler, The illustrated London News.

WŁOSKIE:

Domenica del Corriere, L'Asino, Il Secolo XX.

ROSSYJSKIE:

Oswobodzenie, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia.

Sokołowski

Biurowo dzienników, czasopism i ogłoszeń
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Na szybki przyrost sił przy
wzmagananiu się apetytu działa

Somatoza

w małych już dawkach.

MAGAZYN FUTER

pod firmą

JAN i JÓZEF KRZYWY

we Lwowie, ulica Akademicka l. 3

obok Magazynu nowości Wielm. P. SCHAYERÓW

poleca we wszystkich rodzajach po-
dług najnowszymi fasonów Futra,
Garnitury, Czapki, Wierzchoły do futer.

Wykonanie staranne. Ceny przystępne.
Zamówienia z prowincji przyjmuje się.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 1 października 1906.

I. Akcje za sztukę.

Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	572	582
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	210	220
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	579	586
Fabryki wagonów w Sanoku przed-tem Lipińskiego po 500 kor.	—	300
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	410

II. Listy zastawne za 100 kor.

Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	110	111	20
" " 4 1/2% " los w 50 l.	100	100	80
" " 4% " 60 l. po 200 k.	98	98	70
" kraj. 4 1/2% " los w 51 l.	101	101	70
" " 4% " los w 57 l.	98	98	10
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja)	99	50	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los w 4 1/2 lat	99	50	—
4% los w 56 lat	98	30	99

III. Obligat. za 100 kor.

Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	50	100	20
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	60	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	101	—	101	70
" " 4 1/2% (3 em.)	98	—	98	70
" " 4% (4 em.)	97	80	98	50
Kol. lokalne ditto 4%	97	60	98	30
Pożyczki kr. 4% po 200 kor. z roku 1893	95	60	96	30
Pożyczka m. Lwowa 4%	98	30	99	—

IV. Losy.

M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	86	—	94	—
--------------------------------	----	---	----	---

V. Monety.

Dukat cesarski	11	24	11	40
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rosyjskich srebrnych	249	—	251	50
100 rubli rosyjskich papierowych	252	—	254	—
100 marek niemieckich	117	30	117	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28 września 1906.

A. Ogólny dług państwa.	placą	žadają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98	85 99
styczeń-lipiec	98	85 99

Koronowa waluta. placą żądają

Jednolity dług państwa w srebrze	99	95	100	15
luty-sierpień	99	95	100	15
kwiecień-październik	99	95	100	15
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr.	156	50	158	50
" " 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	214	—	219	—
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	275	—	277	—
" " 1864 po 100 zł.	274	50	276	50
" " 1864 po 50 zł.	289	50	291	50

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116	55	116	74
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	99	10	99	30

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99	45	100	45
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	117	50	118	50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 3/4 pr. (ostemp. akcyje)	463	—	465	—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/4 pr.	123	80	124	80
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcyje) 4 pr.	99	30	100	30
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	99	15	100	15

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	106	—	107	—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99	45	100	45
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99	75	100	70
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99	10	100	10
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	99	30	100	30
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 4 pr.	99	10	100	10
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116	90	117	90

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	94	90	95	10
" " w wal. kor. 4 pr.	94	95	95	15
Węg. obl. pr. regul. Cisy 4%	153	50	155	50
" " pożycz. prem. za 100 zł. (200 kor.)	207	50	209	50
" " za 50 zł. (100 kor.)	206	35	208	35

E. Obligacje indemnizacyjne.

Kroacyi i Slawonii	96	—	97	20
Węgier za 100 zł. 4 pr.	94	55	95	55

F. Inne publiczne pożyczki.

Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105	75	106	75
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	98	60	99	60

Koronowa waluta. placą żądają

Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101	25	102	25
Gal. pożycz. kr. z r. 1893 4 pr.	97	10	98	10
" " obl. prop. " 1899 4 pr.	98	70	99	70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	95	05	96	05
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—	—	—	—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	97	—	105	80
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	161	45	162	45

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	98	90	99	40
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	279	—	287	—
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	237	—	295	—
" " " 1889 3 pr.	101	50	102	50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99	25	100	25
" " " los 4 pr.	110	50	111	50
Gal. ake. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	100	25	101	25
" " " los 50 l. 4 1/2 pr.	98	—	99	—
" " " 60 l. 4 pr.	98	—	99	—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	99	60	—	—
" " " 4 pr. los. 41 lat	99	60	—	—
" " " 4 pr. stare	99	75	—	—
Banku krajowego dla Galicji Lodom. 4 1/2 pr. 5 1/2 lat zwrotne	100	40	101	40
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisy 42 lat 4 1/2 pr.	100	50	101	50
Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr.	97	50	98	50
Austro-węg. banku 50 4 pr.	99	20	100	20
" " " 50 lat w. k. 4 pr.	99	80	100	80

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	115	50	116	50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	115	50	116	50
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99	75	100	75
" " " " 1887 4 pr.	100	—	100	90
" " " " " 1888 4 pr.	100	—	100	90
" " " " " 1891 4 pr.	100	—	100	—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	90	70	91	70
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98	65	99	65
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—	—	—	—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	103	—	103	50
" " " 1890 za 200 zł. 4 pr.	99	75	—	—

J. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	21	70	23	70
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	453	—	464	—
Clary 40 zł. m. k.	138	—	146	—
Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł.	78	—	83	—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	87	—	92	—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	55	—	62	—
Pałfy 40 zł. m. k.	168	—	178	—

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26 września 1906.

Hotel George'a.

PP. Hr. J. Baurowski z Ostrowa, hr. W. Młodecki z Monaskrzyk, M. Podlaski z Czernicy, J. Kraus z Wiednia.

Hotel Imperial.

PP. Br. A. Horoch z Winniczek, M. Bogdanowicz z Kossowa, Wal. StawiarSKI z Jedlicza, E. Torosiewicz z Kołomyi.

Hotel Francuski.

PP. W. Smolan z Wiednia, hr. Zdenko Strachwitz z Mamling, W. Pogonowski z Łopuszki, J. Biliński z Szarpaniec.

Hotel Centralny.

P. Hr. Z. Olizar z Żytomieraa.

Grand Hotel.

P. B. Wonaho z Syberyi.

Hotel Poznański.

PP. J. Girard z Francyi, E. Komor-nicki z Feancyi.

Koronowa waluta. placą żądają

Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	48	—	50	—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	28	75	30	25
Węg. fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	55	—	60	—
Salma 40 zł. mk.	196	—	203	—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	70	—	76	—

K. Akcje banków (za sztukę)

Banku Anglo-Austr. 240 kor.	314	75	315	25
Pesz. Banku hand. 500 zł.	3304	—	3312	—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	671	90	672	90
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	814	—	815	—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	610	—	—	—
Galic. banku hip. 200 zł.	575	—	575	50
" " dla hand. i przem. 200 zł.	200	—	209	—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	440	50	441	50
" Austro-węg. 1400 k.	1776	—	1787	—
" Związku (Unionbank) 200 zł.	557	—	558	—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245	50	246	—
Zivnostenska banka 100 zł.	241	50	242	50

L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.

Buk. kol. lok. ake. pierw. 200 zł.	—	—	—	—
" " akcyje zakł. 200 zł.	432	—	440	—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. 5615	5615	—	5635	—
Kol. Lwów-Bełecz (ake. pierw.) 200 zł.	411	—	421	—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	550	—	580	10
" wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392	—	400	—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1046	—	1051	—

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na rok 1907, a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego odnowienia względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok lub bezwarunkowo na trzy lata, t. j. od 1 stycznia 1907 do 31 grudnia 1909 rozpisuje się publiczną licytację, a mianowicie: celem zabezpieczenia podatku spożywczego od mięsa na dzień 17 października 1906, zaś celem zabezpieczenia podatku spożywczego od wina na dzień 18 października 1906 od godziny 8 rano do godziny 12 w południe.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadium można wnieść na ręce dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie, najpóźniej do 2 godziny po południu dnia poprzedzającego termin ustnej licytacji.

Kwity kasowe, opiewające na kaucję niewygastej dzierżawy, książeczki kas oszczędności i losy nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucya dzierżawna (rozp. Min. skarb. z dnia 3 grudnia 1901 L. 72.238).

Składający wadium, względnie kaucję dzierżawną w obligacjach, mają przedłożyć spisy tychże obligacji w 3 egzemplarzach po myśli reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego, obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z dnia 23 grudnia 1903 Dz. u. k. Nr. 146, pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieje i za prawo tego poboru dodatku krajowego opłacać 30% od czynszu dzierżawnego podatku spożywczego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Blizsze warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie, tudzież we wszystkich nadzorach straży skarbowej do tutejszego okręgu skarbowego należących.

Wykaz okręgów dzierżawnych**I. podatku spożywczego od mięsa:**

Liczba porządkowa	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Złożył się mający wadium		Klasa taryfowa	Licytacja odbędzie się
		K.	h.	K.	h.		
1	Brzostek	1966	—	197	—	III. klasa	dnia 17 października 1906 od godz. 8 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie.
2	Czechów	2250	—	225	—		
3	Dąbrowa	6517	50	652	—		
4	Pilzno	4725	90	473	—		
5	Radłów	3652	—	365	—		
6	Wojnicz	5290	—	529	—		
7	Zakliczyn	3302	—	330	—		
8	Żabno	3309	—	331	—		

II. podatku spożywczego od wina:

Liczba porządkowa	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Złożył się mający wadium		Klasa taryfowa	Licytacja ustna odbędzie się
		K.	h.	K.	h.		
1	Radomyśl	1448	—	145	—	Taryfa C. ustawy z 18 maja 1875.	dnia 18 października 1906 od godz. 8 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie.
2	Wojnicz	232	—	23	—		

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 17 września 1906.

L. 20.591/6. (7676 1-3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa od 1 stycznia 1907, począwszy na okres lat 1907, 1908 i 1909 bezwarunkowo, względnie na lata 1907 i 1908 i warunkowo przedłużeniem na rok 1909 albo na rok 1907 z milczącym przedłużeniem na lata 1908 i 1909, a mianowicie w okręgach dzierżawnych:

1. Bukaczowce z ceną wywołania 4020 kor. 50 hal., 2. Łozowa z ceną wywołania 4124 kor. 70 hal., 3. Podhajce z ceną wywołania 11.316 kor., 4. Przemysłany z ceną wywołania 9100 kor., 5. Rohatyn z ceną wywołania 9060 kor., ogłasza c. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Brzeżnach publiczną licytację w drodze ustnych nadeży i pisemnych ofert.

Licytacja odbędzie się 16 października 1906 od 9 rano do 12 w południe.

Pisemne oferty, zawierające wadium w wysokości 10% ceny wywołania należy wnieść opieczetowane do 16 października 1906 godziny 9 rano na ręce dyrektora okręgu skarbowego w Brzeżnach z wyraźnym uwidocznieniem na kopercie dotyczącego okręgu i przedmiotu dzierżawy.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Brzeżany, dnia 18 września 1906.

L. cz. E. 1431/6 (7) (7664 1-3)

Na żądanie Fischla Altmana odbędzie się dnia 6 listopada 1906 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12, w Niemirowie licytacja realności w h. 351 gm. Smolin obj. wraz z przynależnościami, składającymi się z domu, stodoły, stajni, piwnicy i drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 8794 kor. przynależności zaś na 1609 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 6935 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego lub nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 19 września 1906.

L. cz. E. III. 1686/6 (7) (7659 1-3)

Dnia 9 listopada 1906 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sal. licytacyjnej Nr. VI odbędzie się celem zniesienia wspólnej własności licytacja realności pod lk. 225 im. wyk. hip. l. 213 śrm. objętej ul. Serbska l. 7 położonej wraz z przynależnościami na gruncie się znajdującymi.

Nieruchomość wystawiona na licytację oceniona nie była.

Najniższa cena, przez strony oznaczona, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 20.000 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym w Oddziale III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszcze-

nia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zachowają swoje prawa pomimo tej licytacji nie naruszone.

C. k. Sąd powiatowy, Sekeya I.

Oddział III.

Lwów, dnia 17 września 1906.

L. cz. E. 323/6 (2) (7698 1-3)

Dnia 31 października 1906 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 9 w Muszynie odbędzie się licytacja realności w h. 640 ks. gr. gm. Tylicz objętej dłużnika Izaaka Königa własnej. Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3200 kor.

Najniższa oferta wynosi 1600 kor., wadium 320 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 25 września 1906.

L. cz. E. 9186 (5) (7647 2-3)

Dnia 24 października 1906, o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 4 licytacja całej realności w h. 5 ks. gr. gm. kat. Ustyanowa.

Wartość powyższej realności podana została na 2000 kor. Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 20 września 1906.

L. cz. E. 1941/6 (7) (7697)

Na żądanie Mosesa Fischlera, kupca w Roźnie wielkim odbędzie się dnia 9 listopada 1906 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja 1/9 części realności w h. 205 gm. Białobrewka i 1/9 części realności w h. 157 gm. Chorocowa.

Nieruchomości, wystawione na licytację są ocenione na 555 kor. 56 hal. i 92 kor. 9 hal.

Najniższa cena wynosi 371 kor. 62 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 20 września 1906.

L. cz. E. VIII. 1891/6 (6) (7695)

Na żądanie Mosesa Schlosmanna odbędzie się dnia 29 października 1906 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 w Przemysłu ulica Wodna licytacja połowy realności obj. w h. 54 ks. gr. gm. Kruchel mały Jędrzeja Kuziemki syna Iwana własnej wraz przynależnościami składającymi się z połowy studni.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 880 kor., przynależności zaś na 40 kor.

Najniższa cena wynosi 613 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemysł, dnia 18 września 1906.

L. cz. 722/6 (12), 1014/6 (5), 1041/6 (4) (7696)

W niżej wymienionym sądzie w biurze Nr. 2 w domu p. Turzańskiego odbędzie się dnia 25 października 1906 licytacja następujących nieruchomości: 1) realności w h. 153 gm. Burdiakowce ocenionej na 7880 kor. o godzinie 9 przed południem; 2) realności w h. 515 gm. Głębocezek ocenionej na 38.000 kor. o godzinie 10 przed południem; 3) 17/24 części realności w h. 577 gm. Głębocezek ocenionych na 1316 kor. 61 hal. o godzinie 11 rano.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad 1) 5220 kor., ad 2) 25.334 kor., ad 3) 887 kor. 74 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym biuro Nr. 2 Oddział II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Borszczów, dnia 19 września 1906.

L. cz. E. 228/6 (8) (7650)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnowa, zastąpionej przez sp. dr. Tadeusza Tertila, adwokata w Tarnowie, odbędzie się dnia 22 października 1906 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności w h. 306 ks. gr. gm. kat. Frysztak objętej, składającej się z parceli budowlanej lk. 59 i stojącego na niej domu murowanego jednopiętrowego oraz dwóch budynków murowanych parterowych bez przynależności.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 16.450 kor.

Najniższa cena wynosi 8225 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Ustalone niniejszem warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Frysztak, dnia 19 września 1906.

L. cz. E. 2755/5 (7) (7687)

Na żądanie Mojżesza Lieba w Isajach podejmuje się zastanowione uchwałą tusąd. z dnia 18 lipca 1906 E. 2755/6 (5) postępowanie licytacyjne, a w ślad zatem odbędzie się dnia 17 października 1906 o godz. 10:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja a) 1/6 części realności lwh. 391, 554, 559, 562 i 564 ks. gr. gm. Isaje objętych, licytacja b) 1/9 części realności w h. 456 i 465 ks. gr. gm. Isaje objętych, c) 1/12 części realności w h. 487 ks. gr. gm. Isaje objętych, d) 1/5 części realności w h. 560 ks. gr. gm. Isaje objętych, e) 1/3 części realności w h. 561 ks. gr. gm. Isaje objętych, f) 2/9 części realności w h. 563 ks. gr. gm. Isaje objętych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to ad a) na 127 koron 71 hal., ad b) 52 kor. 51 hal. ad c) 51 kor. 30 hal., ad d) 25 kor. 50 hal., ad e) 383 kor. 89 hal. i ad f) 7 kor. 48 hal.

Najniższa cena wynosi a to: 1/6 część realności w h. 391, 46 kor. 66 hal., 1/9 część realności w h. 456, 20 kor. 60 hal., 1/9 część realności w h. 465, 13 kor. 82 h., 1/12 część w h. 487, 34 kor. 20 hal., 1/6 część w h. 554, 11 kor. 33 hal., 1/6 część w h. 559, 14 kor. 18 hal., 1/6 część w h. 562, 15 kor. 32 hal., 1/5 część w h. 560 — 38 kor. 7 hal., 1/3 część w h. 561, 255 kor. 93 hal., 2/9 część w h. 563, 4 kor. 99 hal. i 1/6 część w h. 564 na 2 kor. 42 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć ku-

pienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Turka, dnia 28 sierpnia 1906.

L. cz. E. 718/6 (5) (7682)

Na ządanie Olęny Paszko zam. Łuskawiec, odbędzie się dnia 8 listopada 1906 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacja 1/4 części realności whl. 134 i 297 gminy Rud.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione 1/4 część whl. 134 na 1371 kor. 14 hal., zaś 1/4 część whl. 297 gminy Ruda na 61 kor. 10 hal. Nieruchomości te zostaną osobno sprzedane.

Najniższa cena wynosi 1/4 część whl. 134 — 914 kor. 9 hal., zaś 1/4 część whl. 297 — 40 kor. 63 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 28 sierpnia 1906.

Upadłości.

L. cz. S. 10/6 (1) (7694 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Samuela Naglera, właściciela dóbr i jawnego wspólnika przedsiębiorstwa, zarejestrowanego pod firmą: Pierwsza galicyjska huta szkła w Majdanie górnym.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radę sądu krajowego Dyduszyńskiego, naczelnika sądu w Nadworniu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dr. Freya w Nadworniu.

Wierzyciele wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 18 października 1906, godz. 10 przed południem (w c. k. sądzie powiatowym w Nadworniu) przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zaszeregowania tymczasowego zawiadowcy lub zezwolenia innemu jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Nadworniu najdalej do dnia 22 listopada 1906, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 29 listopada 1906 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawnym się zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spół-

ki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Nadworniu lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w tymże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarzy konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 27 września 1906.

L. cz. S. 26 (12) (7655)

W konkursie Israela Horowitza syna Samuela na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy pana adwokata dra Rittigsteina, zastępcą zaś jego ustanowiono pana Józefa Kahanego emeryt. oficyała magistratu w Kołomyjach.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 5 września 1906.

L. cz. S. 5/6 (12) (7627)

W konkursie masy spadkowej dra Hermana Steina adw. kraj. i właściciela dóbr w Tarnopolu na wniosek wierzycieli jawiących się na audyencyi wyborczej wybrano zawiadowcą masy pana dra Jakóba Horowitza adw. kraj. w Tarnopolu, zastępcą zaś jego ustanowiono pana Izzydora Harbanda w Tarnopolu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 8 września 1906.

L. cz. S. 4/6 (23) (7651)

W konkursie Kreindli Luft i Ettl Willner na wniosek wierzycieli jawiących się na audyencyi wyborczej zastępcą zawiadowcy masy ustanowiono pana Szulima Halperna, prokurzystę firmy Maurycy et Sami Spiegel.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 22 września 1906.

Konkursy.

L. cz. Prez. 19.683 (7593 2—2)

Konkurs.

Odnosnie do konkursu w Nr. 223 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, zawiadamia się, że konkurs na posady radców wyższego sądu krajowego przy wyższym sądzie krajowym we Lwowie, przy sądzie krajowym we Lwowie i przy sądach obwodowych w Samborze i Stanisławowie z dniem 20 października 1906 upływa.

Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 23 września 1906.

L. 118.172 I. (7671 1—3)

Konkurs.

Przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie są opróżnione dwie posady sług urzędowych z systemizowanymi poborami i ubiorem urzędowym.

Celem obsadzenia tych posad rozpisyje się niniejszym konkurs z uwagą, że pierwszeństwo do tych posad mają aspiranci wojskowi posiadający odpowiednią kwalifikację i zaopatrzeni certyfikatem w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60.

Kompetujący o jedną z tych posad mają wnieść swe podanie najpóźniej do dnia 20 listopada 1906 do c. k. Namiestnictwa we Lwowie, a to aspiranci wojskowi, zostający w czynnej służbie wojskowej, w drodze swej przelożonej władzy wojskowej, inni zaś w drodze właściwej władzy cywilnej.

Podanie należy zaopatrzyć w dowody:

- 1) znajomość czytania i pisania w językach krajowych;
- 2) fizycznego uzdolnienia do pełnienia obowiązków służby urzędowej (świadcstwo lekarskie);
- 3) nieposzlakowanego moralnego zachowania się;
- 4) obywatelstwa austriackiego.

Aspiranci wojskowi mają nadto dołączyć wspomniany certyfikat wojskowy.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23 września 1906.

L. 118.252 I. (7701 1—3)

Konkurs.

Galicyjska Dyrekcja poczt i telegrafów rozpisyje niniejszym konkurs na kilka posad woznych pocztowych III kl. 3-go stopnia w charakterze prowizorycznym, z płacą 800 koron rocznie i dodatkiem aktywnym wedle miejsca staconowania i prawem do poboru sukni służbowej.

Podania wnieść należy najdalej do 15 listopada 1906 r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Przytem zanważa się, że posady te zostaną nadane w pierwszej linii na mocy ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 r. dz. p. p. Nr. 151 certyfikowanym podoficerom.

C. k. galic. Dyrekcja poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 1 października 1906.

L. 112.510. (7675)

Konkurs.

W obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu jest do obsadzenia kilka posad starszych komisarzy straży skarbowej II klasy w IX. klasie rangi, ewentualnie kilka posad komisarzy straży skarbowej I klasy w X. klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi.

Kompetenci o te posady mają wykazać, że złożyli niższy egzamin słowy lub egzamin praktyczny z działu podatków spożywczych, ewentualnie egzamin przepisany dla urzędników straży skarbowej rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 30 grudnia 1905 L. 91586 (Dz. rozp. Nr. 2 ex 1906), tudzież dokładną znajomość języków krajowych i języka niemieckiego.

Podania kompetencyjne należy wnieść w ciągu czterech tygodni drogą służbową do Prezydium krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie.

Lwów, dnia 26 września 1906.

L. 5847 pr. (7700)

Konkurs.

Celem obsadzenia jednej ewentualnie więcej posad starszych radców skarbu w VI klasie rangi, dwu ewentualnie trzech lub więcej posad radców skarbu w VII klasie rangi, trzech ewentualnie sześciu lub więcej posad sekretarzy skarbu w VIII klasie rangi, ewentualnie sześciu lub więcej posad komisarzy skarbu w IX klasie rangi, w końcu jednej ewentualnie siedmiu lub więcej posad koncepcistów skarbu w X klasie rangi, z systemizowanymi poborami służbowymi w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu.

Kompetenci mają wnieść podania, zaopatrzone w dowody prawnie przepisanych wymogów, tudzież znajomość języków krajowych i języka niemieckiego, w przeciągu 4 tygodni, w przepisanej drodze służbowej, do Prezydium krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie.

W podaniach należy wykazać, czy i w jakim stopniu są kompetenci spokojnieni lub spowinowaceni z galicyjskimi urzędnikami skarbowymi w czynnej służbie.

Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbowej.

Lwów, dnia 30 września 1906.

Kuratele.

L. cz. P. III 2823 (7) (7574 1—3)

Uchwałą z dnia 7 grudnia 1903 L. III 14/3 (5) zawieszona kuratela nad marnotrawcą Fiedem Koryńcem z Zawadowa, została zniesiona.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stryj, dnia 10 września 1906.

L. cz. IV. 74/94 (6/I) (7630 1—3)

Jędrzej Kolat z Bujnego uznany za na umyśle niedołężnego i podany pod kuratelę. Kuratorem jego Józef Piotrowski z Bujnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 27 lipca 1906.

L. cz. P. 90.5 (7) (7668 1—3)

Andrzej Senutezak Bryła z Żabiego uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Michała Hapczuka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żabie, dnia 8 listopada 1905.

L. cz. L. 66 (5) (7685 1—3)

Łukasz vel Łuczka Olech rolnik w Gnojnicach uznany umyślowo niedołężnym. Kurator Łukasz Kopański w Gnojnicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krakowiec, dnia 7 lipca 1906.

L. cz. L. 16/6 (3) (7632)

Za umyślowo chorego uznano Wilhelma Ziewacza w Szczepanowicach. Kuratorem jego ustanowiono Jana Jewulę w Szczepanowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 12 września 1906.

L. cz. L. 13/6 (3—4—5—6) P. 251/6 (7683 1—3)

Za marnotrawnego uznano Dmytra Jakowczuka syna Iwana w Dorze.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Nastasiuka syna Fedora w Dorze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Delatyn, dnia 26 czerwca 1906.

L. cz. L. 14/6 (5) (7631)

Za umyślowo chorą uznano Amalię Goldner w Tarnowie.

Kuratorem jej ustanowiono Emila Goldnera w Tarnowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 3 września 1906.

L. cz. L. 10/6 (8) (7640)

Onyfy Tokaryk z Nowosiółki uznany niewłasnowolnym, z powodu marnotrawstwa. Kuratorem jego ustanowiony Ołeksza Senków z Nowosiółki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielnica, dnia 8 sierpnia 1906.

L. cz. P. 100/6 (5) (7639)

Za umyślowo niedołężnego uznano Jędrzeja Macha w Rybny.

Kuratorem jego ustanowiono Mateusza Skalnego w Rybny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Liszki, dnia 17 sierpnia 1906.

L. cz. P. IV 197/6 (7) (7590)

Za marnotrawcę uznano Wasyla Jan-kiewicza z Zborowie. Kuratorem jego ustanowiono p. Wasyla Zęgraja w Zborowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zborów, dnia 8 września 1906.

L. cz. P. VI. 117/6 (6) (7589)

Za marnotrawną uznano Naścię ze Stelmachów Harasymową w Meteniowie.

Kuratorem jej ustanowiono Konrada Stelmacha w Meteniowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Zborów, dnia 16 sierpnia 1906.

Ч. сир. P. 125/6 (8) (7576)

Марнотравним узнано Гриня Василка з Іваниківки. Куратором его установлено Федора Доцяка з Іваниківки.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.

Богородчани, дня 30 серпня 1906.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Prez. 3233 18 P/6. (7603 3—3)

Jego Ekscellencya Pan Prezydent wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla czwartej z dniem 5 listopada 1906 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej zwyczajnej kadencyi Sądów przysięgłych na rok 1906 przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym przewodniczącym sądów przysięgłych c. k. Radcę Dworu jako Prezydenta Sądu obwodowego dr. Adolfa Sahanka, a zastępcami przewodniczącego c. k. Wiceprezydenta Sądu obwodowego Artura Fangora, Radcę c. k. Sądu krajowego wyższego Włodzimierza Huzara, tudzież c. k. Radców Sądu krajowego Apolinara Ebenbergera, Józefa Karanowicza, Teofila Gielitowicza, Światosława Szankowskiego, Fryderyka Bertonięgo i dr. Bohdana Krynickiego.

Z Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 21 września 1906.

L. cz. Prez. 1600 (18/6) (7569 3—3)

Na czwartą zwyczajną kadencyę sądu przysięgłych w c. k. sądzie obwodowym w Stryju, która rozpocznie się dnia 26 listopada 1906 o godzinie 8 przed południem ustanowiony został przewodniczącym Artur Anlich radca wyższego sądu krajowego zastępcą przewodniczącego Jakób Löbenstein, Filemon Latoszyński, Franciszek Buczyński, Włodzimierz Łukawiecki i Karol Vincenz radcy sądu krajowego.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Stryj, dnia 24 września 1906.

L. cz. C. II. 318/6 (3) (7642)

Przeciw Lazarowi Teitla, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przemyslanach przez Benjamina Grossko pfa pozew 639 koron zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 18 października 1906 godz. 9 rano biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Lazara Teitla ustanawia się pana adw. dr. Izzydora Kohla w Przemyslanach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Lazara Teitla w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Przemyslan, dnia 17 września 1906.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 23. do 30. września 1906.

Epizooocya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyska i racie	Brzeżany	Brzeżany (1 zagr., 1 pastw.), Łapszyna (4 zagr.), Olchowice (2 zagr.);
	Dąbrowa Lwów (pow.) Mielec Podhajce	Lubasz ob. dw. (1 zagr.); Werbiż (2 zagr.); Gliny wielkie (1 zagr.), Surowa (3 zagr.); Burkaców (5 zagr.), Chatki (5 zagr., 1 pastw.), Hajworonka (2 zagr.), Sokołów (10 zagr., 1 pastw.), Złotniki (11 zagr.);
	Sokal	Bezejów (3 zagr.), Konotopy gm. i ob. dw. (2 zagr.), Ostrów (1 zagr.), Prusinów (3 zagr.), Zabuzze ad Sokal (3 zagr.), Żużel gm. i ob. dw. (4 zagr.);
	Żydaczów	Brzezina (1 zagr.), Czernica gm. i ob. dw. (102 zagr.), Demenka poddniestrz. (1 pastw.), Drohowyże (14 zagr.), Iwanowce (59 zagr.), Kijowice (1 pastw.), Międzyrzecze (10 zagr.), Mikołajów (3 zagr.), Rozdół (2 zagr.), Stulsko (39 zagr.), Wola wielka (12 zagr.), Wołcniów ob. dw. (12 zagr., 1 pastw.), Żydaczów gm. i ob. dw. (28 zagr., 5 pastw.);
Waglik	Łańcut Sambor	Dębina (1 zagr.); Mistkowice (4 zagr.);
Szelestnica	Stanisławów	Knihynin wieś (1 zagr.);
Nosaczna	Borszczów Buczacz Podhajce Trembowla	Muszkátówka ob. dw. (1 zagr.), Paniowce ob. dw. (1 zagr.); Komarówka ob. dw. (1 zagr.); Hajworonka ob. dw. (1 zagr.); Krowinka ob. dw. (1 zagr.), Mogilnica ob. dw. (1 zagr.);
Parchy	Drohobycz Kałuż	Opary (1 zagr.); Bereźnica szlachecka ob. dw. (1 zagr.), Hołyń (1 zagr.); Krywka (1 zagr.);
	Lisko Podhajce Stanisławów Turka Złoczów	Szwejków ob. dw. (1 zagr.); Obomiaków (1 zagr.); Wysocko niżne (1 zagr.); Złoczów (1 zagr.);
Róża waglikowa	Bóbrka	Bryńce zagórne (6 zagr.), Laszki dol. (3 zagr.), Stankowce (1 zagr.);
	Bochnia	Chobot (8 zagr.), Gawłówek (7 zagr.), Grabie (5 zagr.), Wola batowska (11 zagr.), Wola zabierzowska (19 zagr.), Zabierzów (26 zagr.);
	Brody	Hrycowola (15 zagr.), Smarżów (4 zagr.), Strzemielce (6 zagr.);
	Chrzanów	Bobrek (11 zagr.), Gromiec (3 zagr.), Trzebionka (4 zagr.), Zagórze (28 zagr.);
	Cieszanów	Horyniec (13 zagr.), Stare Sioło (11 zagr.);
	Dąbrowa	Adamierz (3 zagr.), Gorzyce (3 zagr.), Gręboszów (5 zagr.), Mędrzechów (5 zagr.), Miechowice wielkie (2 zagr.), Słupiec (9 zagr.), Wola rogowska (6 zagr.), Wola żelech. (11 zagr.);
	Dobromil Dolina Drohobycz Grybów	Nowosiółki dyd. (1 zagr.); Suchodół (1 zagr.); Pabczyce (1 zagr.), Stara wieś (1 zagr.); Jastrzębia (3 zagr.), Krużłowa niż. (10 zagr.), Krużłowa wyżna (4 zagr.), Lipnica wiel. (2 zagr.);
	Husiatyn Jarosław	Liczkowce (14 zagr.); Laszki (15 zagr.), Młodycz (6 zagr.), Wietlin (3 zagr.);
	Jaśło	Trzcianica (23 zagr.), Zimnawoda (1 zagr.);
	Kamionka Kolbuszowa Kraków Limanowa	Wolica barył. (1 zagr.); Lipnica (65 zagr.), Ostrowy baran. (1 zagr.); Nowa wieś narod. (1 zagr.); Jaworzna (1 zagr.), Słopnice król. (1 zagr.), Słopnice szlach. (1 zagr.), Stronie (1 zagr.);
	Lisko	Bereška (6 zagr.);
	Łańcut	Przychojec (9 zagr.), Staremiasto (1 zagr.);
	Mielec	Gawłuszowice (1 zagr.);
	Mościska	Sądowa Wisznia (3 zagr.);
	Myslenice	Juszczyna (4 zagr.), Krzywaczka (6 zagr.), Trzebnia (4 zagr.), Zaryte (13 zagr.);
	Nadwórna	Majdan górny (1 zagr.);
	Nisko	Wólka tanowska (1 zagr.);
	Pilzno	Błażkowa (15 zagr.), Lipiny (1 zagr.);
	Podgórze	Borek szlachecki (2 zagr.);
	Rawa	Bruckenthal (2 zagr.), Kamionka wołoska (28 zagr.), Teniatyska (4 zagr.);
	Rohatyn	Babuchów (2 zagr.), Łuczyńce (1 zagr.), Putiatyńce (3 zagr.), Wasiuczyn (2 zagr.);
	Ropeczyce	Braciejowa (1 zagr.), Niedźwiada (4 zagr.), Zawada (1 zagr.);
	Rzeszów	Malawa (1 zagr.);
	Sambor	Dublany (8 zagr.), Tatary (7 zagr.);
	Stanisławów	Zalukiew (2 zagr.);
	Tarnobrzeg	Koemierzów (1 zagr.);
	Tarnów	Dąbrówka infułacka (2 zagr.), Joniny (8 zagr.), Poręba radlna (1 zagr.), Ryglie (12 zagr.);
	Wadowice	Głębowice (1 zagr.), Łęczany (12 zagr.), Ryszów (2 zagr.);
	Wieliczka	Zakliczyn (3 zagr.);
	Złoczów	Przewłoczna (3 zagr.);
	Żółkiew	Blyszczywody (1 zagr.);
	Żywiec	Rycerka górna (1 zagr.);

Epizooocya	Powiat	Miejscowość
Pomór świń	Bohorodczany	Grabowiec (3 zagr.), Łysiec (2 zagr.), Sołotwina (1 zagr.);
	Cieszanów	Chlewiska ob. dw. (1 zagr.);
	Husiatyn	Chorostków (1 zagr.), Kluwinice gm. i ob. dw. (4 zagr.), Wierzchowce (3 zagr.);
	Lwów Nadwórna	Werbiż (2 zagr.); Przerośl (1 zagr.), Sączawka (6 zagr.), Zarzecze (3 zagr.);
	Rudki	Beńkowa Wisznia (9 zagr.), Rudki ob. dw. (1 zagr.);
	Stanisławów	Dobrowlany (3 zagr.), Tyśmieniczany (1 zagr.);
Otręt	Rohatyn	Nastaszczyn (9 zagr.);
Wściekliczna	Borszczów Drohobycz Husiatyn Stanisławów Tarnów	Boryszkowce (1 zagr.); Bileze (1 zagr.), Drohobycz (1 zagr.); Oryszkowce; Knihynin wieś (2 zagr.); Zbylitowska góra (1 zagr.).

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 30. września 1906.

L. 129.469.

Obwieszczenie

c. k. Ministerstwa rolnictwa z 27. września 1906 l. 29.796/654 normujące aż do odwołania przywóz bydła i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

I.

Poniżej wymienia się te gminy na Węgrzech i w Kroczy-Sławonii, z których w myśl artykułu 1., ustęp 1. i 2., rozporządzenia ministerialnego z dnia 22. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 179) z powodu istnienia chorób stadnych zakazane jest wprowadzanie szczegółowo podanych gatunków zwierząt.

Te zakazy, które już z mocy samej umowy obowiązują, rozciągają się na gminy imiennie wymienione i na gminy sąsiednie.

W myśl tego jest zakazane:

1. Z Węgier:

a) z powodu zarazy pyskowo-racicowej wprowadzanie zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń):

komitat Abauj-Torna, powiat sądowy Füzér: z gmin Füzérradvány, Nagybózsza, Nagyszalanc; powiat sądowy Szikso: z gmin Felföld, Forró, Inancs, Nyésta, Onga;

komitat Bihar, powiat sądowy Nagyszalonta: z gminy Nagyszalonta;

komitat Borsod, powiat sądowy Miskolc: z gmin Kisgyőr, Kistokaj, Ladháza, Mályi, Mezonyék, Sajóbesenyő; powiat sądowy Szendrő: z gmin Hangács, Szendrő;

komitat Csik, powiat sądowy Gyergyószentmiklós: z gminy Gyergyóalfalu;

komitat Csongrád, powiat sądowy Tiszántúl: z gminy Szegvár;

komitat Fejér, powiat sądowy Sárosgárd: z gmin Igar, Káloz, Nagylók; powiat sądowy Székesfehérvár: z gmin Csösz, Saponya;

komitat Gömör-Kishont, powiat sądowy Rimaszécs: z gminy Darnya, Harmac, Serke;

komitat Heves, powiat sądowy Heves: z gminy Atány; powiat sądowy Tiszafüred: z gmin Poroszló, Sarud, Ujlőrincfalva;

komitat Komárom, powiat sądowy Gesztes: z gmin Kocs, Kömlöd, Mócsa; powiat sądowy Udvard: z gmin Marcellháza, Szentpéter;

komitat Somogy, powiat sądowy Tab: z gmin Faluhidvég, Szabadhegy, Varoshidvég;

komitat Szilágy, powiat sądowy Tasnád: z gminy Erkávas;

komitat Szolnok-Doboka, powiat sądowy Betlen: z gmin Csicsókeresztur, Kócs, Kudu; powiat sądowy Dés: z gminy Csicsóhagymás;

komitat Tolna, powiat sądowy Völgység: z gminy Szálka;

komitat Veszprém, powiat sądowy Enying: z gminy Mezőkomárom;

komitat Zemplén: powiat sądowy Bodrogköz: z gminy Baeska, Karos; powiat sądowy Galszécs: z gminy Töketerebes; powiat sądowy Sárospatak: z gmin Bodrogfalás, Luka; powiat sądowy Szerencs: z gminy Hernádkak, Keszyeten, Köröm; powiat sądowy Tokaj: z gmin Bodrogzsápany, Erdőbénye, Olaszliszka, Szegilong i Tokaj;

powiat sądowy Varannó: z gmin Bányapatak, Dávid vágása;

b) z powodu pomoru świń wprowadzanie świń:

komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy Kisenyed: z gmin Alamor, Buzd, Drasó, Gergelyfája, Kisenyed, Kisludas, Kutfalva, Oláhbagád, Spring, Szekasprezaka i z miasta Vizakna; powiat sądowy Verespatak: z gminy Verespatak;

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Obecse: z gmin Péterréve, Szenttamás; powiat sądowy Titel: z gmin Alsókaból, Felsőkaból, Sajkaslak, Sajkasszentiván, Titel, Tünderes; powiat sądowy Zsabylya: z gmin Csurog, Zsabylya;

komitat Baranya, powiat sądowy Pécsvárad: z gmin Geresd, Püspöklak, Püspöknádasd;

komitat Bars, powiat sądowy Garamszentkereszt: z gminy Zsarnóca; powiat sądowy Oszlány: z gminy Felfalu; powiat sądowy Verebély: z gmin Fakóvezekény, Nagymánya, Tild, Vörösvár;

komitat Bereg, powiat sądowy Alsóvereeke: z gminy Szarvasháza;

komitat Beszterce-Naszód, powiat sądowy Bessenyő: z gmin Dipse, Galacs, Sajószentiván;

komitat Brassó, powiat sądowy Alvidek: z gminy Krizba, Prázsma; powiat sądowy Felvidék: z gminy Höltevény;

komitat Csik, powiat sądowy Felcsik: z gmin Csikmindszent, Csikszentlélek, Csikszentmihály, Csobotfalva, Gyimesbükk, Várdotfalva i z miasta Csikszereda; powiat sądowy Gyergyószentmiklós: z gminy Gyergyóalfalu, Gyergyószentmiklós; powiat sądowy Kásonalesik: z gmin Csátószge, Csikcsekefalva, Csikménaság, Csigszentgyörgy, Csikszentimre, Csikszentmarton, Kaszonimpér, Kászonnyifalu, Kozmás, Tusnád, Verebes;

komitat Fogaras, powiat sądowy Fogaras: z gmin Alsószombatfalva, Braza, Vojta; powiat sądowy Töresvár: z gminy Otohán;

komitat Gömör-Kishont, powiat sądowy Garanyólvgy: z gmin Helpa, Polonka; powiat sądowy Nagyrőce: z gmin Gice, Hizsnó, Kisrőce, Lubeny, Muzányhosszúrét, Süvéte, Ujvácsár, Vizesrét; powiat sądowy Rozsnyó: z gmin Barka, Dernő, Felsőszajó, Gócs, Nagyveszérés, Oláh patak, Redova, Sajóháza i z miast Dobszina, Rozsnyó;

komitat Háromszék, powiat sądowy Kézd: z gminy Bereck; powiat sądowy Miklosvár: z gmin Ara patak, Barót, Érőd; Kozepajta, Nagyajta, Szarazajta; powiat sądowy Seps: z gmin Arkos, Egerpatak, Kisborosnyó, Kókös, Magyarós, Nagyborosnyó, Réty, Sepsiszentkirály;

komitat Hont, powiat sądowy Bat: z gminy Bori;

komitat Hunyad, powiat sądowy Hátszeg: z gmin Felsőszilvas, Jovalecel, Kiseszula, Kitud, Klopótiva, Mácsó, Nalác-vád, Sztrigyplop, Sztrigyszacsal, Sztrigyszentgyörgy, Váralja, Zeykfalva i z miasta Hátszeg; powiat sądowy Puj: z gmin Borbatviz, Puj;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tiszafelső: z gmin Abádszalok, Kenderes, Tiszaszentimre; powiat sądowy Tisza Közep: z gmin Tiszabura, Tiszaróff i z miasta Mezőtúrt I. és IV. kőr., Szolnok;

komitat Kis-Küküllő, powiat sądowy Diesószentmárton: z gmin Sövényfalva; powiat sądowy Erzsébetváros: z gmin Cikmántor, Egrestő, Gogan, Hetur, Somogyon, Zador i z miasta Erzsébetváros;

komitat Kolozs, powiat sądowy Mezőörmény: z gminy Lompérd; powiat sądowy Mócs: z gminy Alsószuk; powiat sądowy Nádasment: z gmin Bogártelke, Jegenye, Méra, Nákó, Solyomtelke, Szumarduk, Türe; powiat sądowy Nagysármás: z gmin Báld, Budatelke, Cshtelke, Kiscég, Meződomb, Mezőszombatelke, Nagysármás;

komitat Komárom, powiat sądowy Tata: z gminy Tarján;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Facset: z gmin Boszur, Brazova, Facset, Lunpany, Nemetgladna, Zold; powiat sądowy Jám: z gmin Berlistye, Csurog;

e) z powodu zarazy róży węglikowej wprowadzanie świń:

Komitat Also-Fehér, powiat sądowy Kisenyed z gmin Örményes, Pokalfalva; powiat sądowy Verespatak, z gmin Kerpenyes;

komitat Arva, powiat sądowy Also-Kubin: z gminy Isztebne;

komitat Varanya, powiat sądowy Pécsvárad: z gminy Szür;

komitat Bars, powiat sądowy Aranyosmarót: z gmin Aranyosmarót, Barsberzenca, Garamszentbenedek, Magasmat, Németi, Taszár i z miasta Ujbánya; powiat sądowy Garamszentkereszt: z gmin Alsózsádány, Dócsifűresze, Felsőzsádány, Kislóca, Lutila, Nagybák, Vihnyepeszerény i z miasta Körmöcbánya; powiat sądowy Verebely: z gmin Bessenyo;

komitat Bereg, powiat sądowy Also-verecke: z gminy Felsőreke;

komitat Brassó, powiat sądowy Alvidék: z gmin Prázmár, Veresmart; powiat sądowy Felvidék: z gmin Feketehalom, Vidembák, Volkány i z miasta Brassó; powiat sądowy Hétfalu: z gminy Zajzon;

komitat Csik, powiat sądowy Felcsik: z gminy Csikaplóca i z miasta Csikszereza; powiat sądowy Gyergyószentmiklós: z gmin Ditro, powiat sądowy Kaszonalcsiki: z gminy Csikszentsimon;

komitat Fogaras, powiat sądowy Fogaras: z gmin Fogaras; powiat sądowy Sárkány: z gminy Sárkány;

komitat Gömör-Kishont, powiat sądowy Garamvölgy: z gmin Garamfő, Pohorella, Sumjac, Vernár; powiat sądowy Nagybóca: z gminy Kövi; powiat sądowy Rozsnyó: z gmin Berzété, Berzetekörö, Csesnek, Gecelfalva, Kisfeketepatak, Kisveszveres, Pétermány, Markuzka, Szádvárbors;

komitat Hajdú, powiat sądowy Hajdúböszörmény: z gminy Hajdúdorog;

komitat Haromszék, powiat sądowy Kéz: z gmin Albis, Alsócsernaton, Dalnok, Futásfalva, Markosfalva; powiat sądowy Miklósvár: z gminy Hidveg; powiat sądowy Seps: z gmin Bükszad, Keresztvár, Lisznyó, Oltszem, Sepsibükszad, Uzon;

komitat Hont, powiat sądowy Bat: z gmin Alsószember, Bat, Dalmad, Nádas; powiat sądowy Ipolyak: z gmin Bartofalu, Csáb, Erdőmeg, Ipolykeszi, Kiscsalomia, Leszenye, Lukanény; powiat sądowy Korpona: z gmin Bozok, Cseri, Devicse, Litva, Nemeti;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tiszafelső: z gmin Kenderes, Kunmadarás i z miasta Karcag;

komitat Kis-Küküllő, powiat sądowy Erzsebetváros: z gmin Darlac, Nagykened, Oáhszákod;

komitat Kolozs, powiat sądowy Gyalu: z gminy Nagykapus; powiat sądowy Nádament: z gmin Daroc, Pusztatopa; powiat sądowy Nagysármás: z gmin Csehtelke, Nagyczeg;

komitat Komárom, powiat sądowy Tata: z gmin Naszály, Szomod, Szomor, Szöllős, Tata, Tóváros;

komitat Liptó, powiat sądowy Liptószentmiklós: z gmin Nagyboboc, Verbie; powiat sądowy Rozsahegy: z gmin Iva chnofalu, Liskófalva, Oszada, Rózsahegy, Tepla;

komitat Maramaros, powiat sądowy Dolha: z gminy Lipese;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Marosfelső: z gmin Bala, Bazéd, Iklánd, Jedd, Koronka, Pusztalás, Saromberke; powiat sądowy Nyárad-Szereda: z gmin Rigóváry, Torboszó; powiat sądowy Régen-felső: z gmin Idecsatak, Liget;

komitat Nagy-Küküllő, powiat sądowy Köhalom: z gmin Agostonfalva, Rádós, powiat sądowy Medgyes: z gmin Bolya, Szászszó; powiat sądowy Segesvár: z gmin Fehéregyháza, Pród, Szászkezd;

Komitat Nograd, powiat sądowy Gács: z gmin Divény, Sulye, Tótkisfalva, Veres;

komitat Nyitra, powiat sądowy Ersekújvár: z gminy Kiskér; powiat sądowy Galgóc: z gmin Alsószelle, Ság, Udvarnok; powiat sądowy Nagytapolcsány: z gmin Bőfalva, Kuzmic, Nyitraújvár, Szulány, Szulóc; powiat sądowy Nyitra: z gmin Nyitraegereszeg; powiat sądowy Pöstyen: z gmin Drahóc, Nizna; powiat sądowy Privigye: z gmin Bajmóc, Bajmócapáti, Cach, Divekujalu, Dubnica, Handlova, Privigye; powiat sądowy Vagsellye: z gminy Sempte;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Bia: z gminy Páty;

komitat Pozsony, powiat sądowy Felsőcsallók: z gmin Béke, Csótörtök, Csukárpaka, Tores; powiat sądowy Galánta: z gmin Tósnárad, Vizelet; powiat sądowy Nagyszombat: z gmin Belahaz, Losonc; powiat sądowy Szempe: z miasta Modor;

komitat Szeben, powiat sądowy Nagyszeben: z gminy Szentkereszt;

komitat Szepes, powiat sądowy Gőlniebanya: z gmin Gyónfalva, Margitfalva; powiat sądowy Iglo: z gmin Hadusfalva, Tamásfalva i z miasta Iglo;

komitat Temes, powiat sądowy Kubin: z gmin Deliblat, Gálya, Székelykeve, Temeskubin, Temessziget; powiat sądowy Uj-Arad: z gmin Keresztes, Szepfalva, Ujarad, Ujbodrog; powiat sądowy Vinga: z gmin Hódony, Kétfel, Kistelep, Knez, Monostor, Szécsány, Varjas, Vinga;

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Alsójára: z gminy Alsójára; Pusztagegres, Szurduk;

komitat Torontál, powiat sądowy Alibunar: z gmin Ferdinandfalva, Iláncsa, Keviszöllős; powiat sądowy Módos: z gmin Bóka, Macedonia, Módos, Rudna, Togyer; powiat sądowy Nagybecskerek: z gmin Bótos, Felsőmuzslya i z miasta Nagybecskerek; powiat sądowy Törökbecse: z gmin Aracs, Beodra, Melence;

komitat Turóc, powiat sądowy Mosóc: z gmin Divek, Jaszenova; powiat sądowy Szentmártonblatnica: z gminy Turócszentmárton;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Homorod: z gmin Felsőrákos, Gyepes, Homorodalmás, Homoródszentmárton, Homoródszentpál, Magyarhermány, Okland, Petek, Székelymuzna, Székelyszombor; powiat sądowy Székelykeresztúr: z gmin Bordos, Erked, Eted, Szentdemeter, Vargyas; powiat sądowy Udvarhely: z gmin Fanyéd, Farcád, Felsősfalva, Patakfalva, Székelylengyel, Székelyszentkirály;

komitat Zólyom, powiat sądowy Besztercebánya: z gmin Keremese, Sebő; powiat sądowy Breznóbánya: z gmin Benesháza, Erdőkőz, Feketebalog, Felsőszabadi, Garampéteri, Garamszentandrás, Jecenye, Kisgaram, Mihálytelek, Vamos i z miasta Breznóbánya; powiat sądowy Zólyom: z gminy Számpor i z miasta Zólyom;

jakotez z municypalnych miast: Kolozsvár, Pécs, Pozsony, Szekesfehervár;

Létánfalva, Pálmfalva, Szepessüveg, Tepliska, Zavacka i z miasta Iglo; powiat sądowy Löcse: z gmin Abrahamfalupikfalva, Dolyán, Domán, Lengvart, Ruszkin, Toriszka, Ujloza i z miasta Löcse; powiat sądowy Szepesváralja: z gmin Agostháza, Almás, Beharoc, Felsőszalók, Harakoc, Kisolsva, Nagyolsvar, Pojánfalva, Szepesrét, Szepeszentlőrinc, Szepesszentpál, Szepesölgyés, Voikfalva i z miasta Szepesváralja;

komitat Temes, powiat sądowy Ujarad: z gmin Fönlak; powiat sądowy Vinga: z gminy Knéz;

komitat Torda-Aranyos: powiat sądowy Alsójára: z gminy Hesdát, Kisbánya, Kisfenes, Magyarleta, Tordaszentlászló;

komitat Torontál, powiat sądowy Módos: z gminy Keresztes; powiat sądowy Nagybecskerek: z gmin Felsőmuzslya, Nemetetemér, Szerbelemér;

komitat Turóc, powiat sądowy Mosóc: z gmin Andrásfalva, Hay, Kelemenfalva, Licno, Mosóc, Szlován, Stubnyafürdő, Tótpróna; powiat sądowy Szentmártonblatnica: z gmin Bisztricska, Jahodnik, Krpelán, Negyjeszen, Nécspál, Rutka, Szentpéter, Ssucsány, Zábor;

komitat Udvarhely powiat sądowy Székelykeresztúr: z gminy Kisgalambfalva, Kiskede, Kabátfalva, Kőrispatak, Magyarzsákod, Medesér, Székelyszenterzsebet, Tarcsafalva; powiat sądowy Udvarhely: z gmin Arváfalva, Farkaslaka, Kapolnásoláhalva, Kecsetkisfalud, Méréfalva, Szentegyházfalva i z miasta Székely-Udvarhely;

komitat Zemplén, powiat sądowy Sarospatak: z gmin Bodroghalász, Luka, Sárospotak;

komitat Zólyom, powiat sądowy Besztercebánya: z gmin Hajnik, Rudló; powiat sądowy Breznóbánya: z gminy Lopér; powiat sądowy Zólyom: z gmin Bozókshabadi, Budás, Dobronya, Szászpelsoe, Tótpelsoe, Zólyomtúr i z miasta Zólyom;

jakotez z municypalnych miast: Marosvásárhely i Pozsony;

d) z powodu ospy u owiec, wprowadzanie owiec:

komitat Abauj-Torna, powiat sądowy Füzer: z gminy Füzerháza; powiat sądowy Kassa: z gminy Rozgony;

komitat Beszterce-Naszód, powiat sądowy Bessenyo: z gminy Szaszent-György; komitat Bihar, powiat sądowy Bel: z gmin Bokkia, Kislaka;

komitat Csongrad, powiat sądowy Tizantul: z gmin Segvár;

komitat Esztergom, powiat sądowy Parkány: z gminy Bem;

komitat Hont, powiat sądowy Szob: z gminy Szete;

komitat Hunyad, powiat sądowy Déva: z gminy Kéménd;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tizsa-Felső: z gminy Karcag;

komitat Kis-Küküllő, powiat sądowy Dicsőszentmárton: z gmin Csüdöttelek, Küküllővár, Magyararós, Vámosgáfalva, powiat sądowy Radnót: z gmin Babahalma, Buzásbesenyő, Kerelószentpál, Lackod, Marosugra, Nagyteremi, Radnót, Somostelke;

komitat Kolozs, powiat sądowy Nagysármás: z gminy Meződomb, Tuzon, Uzdi-szentpéter; powiat sądowy Teke: z gminy Oláhujfalva;

komitat Krasso-Szörény, powiat sądowy Oravica: z gminy Kistivány;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Marosfelső: z gmin Backamadaras, Mezőbánd, Mezőkölpény, Mezőkövesd, Mezőmadaras, Száltelek, Szentháromság, Székelyurály, Szövérd; powiat sądowy Marosfelső: z gmin Agárd, Bárdos, Bos, Csejdtófalva, Iklánd, Kal, Kebele, Kebeleszentivan, Koronka, Marosszentgyörgy, Mezőcsávás, Mezőgalambod, Mezőmésnes, Mezőszabad, Saromberke, Szabéd, Székes, Várhegy; powiat sądowy Nyáradszereza: z gmin Bő, Csejdtófalud, Havad, Hódos, Iszló, Kendő, Kibéd, Magyaros, Moson, Szentmárton, Tompa, Torboszó, Vadad;

powiat sądowy Régen-felső: z gmin Beresztelke, Erdőcsinád, Erdőszengyel, Felsőroszi, Kisilye, Körtefája, Magyarpéterlaka, Marosjára, Nagyerece, Nagyszedejjes, Olahtelek;

komitat Sáros, powiat sądowy Alsótárca: z gmin Felsőmerek, Sárosberettő; powiat sądowy Tapoly: z gmin Alsóásgut et Felsőásgut;

komitat Szatmár, powiat sądowy Matészalka: z gminy Ópályi;

komitat Szolnok-Doboka, powiat sądowy Betlen: z gminy Szászfellak; powiat sądowy Des: z gmin Csátán, Keménye, Péstes; powiat sądowy Kékes: z gminy Pujos, Szentgothárd;

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Marosludas: z gmin Maroslekence, Marosorbó, Mezőgerebenes, Mezőpete, Mezőuraly, Nagyikland;

komitat Torontál, powiat sądowy Párdány: z gminy Dinyas, Ujpécs;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Homorod: z gmin Olasztelek, Petek, powiat sądowy Székelykeresztúr: z gminy Vécse;

komitat Zemplén, powiat sądowy Tokaj: z gminy Erdőbénye;

2. Z Kroacyi-Slawonii:

z powodu pomoru świń wprowadzanie świń:

komitat Lika-Krbava, powiat Korenica: z gminy Korenica; powiat Otočac: z gminy Vrhovine; powiat Udbina: z gminy Podlapača.

II.

Z dawniej wydanych zakazów z powodu zawleczenia zaraz zwierzęcych utrzymuje się nadal w mocy zakazy:

1. Z Węgier:

a) z powodu zawleczenia pomoru świń zakaz wprowadzania świń:

z następujących powiatów sądowych: Cserehát, Füzer, Göncz, Kassa, Szikszó, Torna (komitat Abauj-Torna), Alvincz łącznie z miastem Gyulafehérvár, Balászfalva, Magyarigen, Maros-Ujvar, Nagyenyed łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Alsó-Fehér), Arad, Borosjenő, Borosbes, Elek, Kis-Jönő, Nagyalmágy, Pécska, Radna, Ternova, Világos, (komitat Arad) Apatin, Baja, Bácsalmás, Hodsag, Kula, Nemetpalanka, Topolya, Ujvidek, Zenta łącznie z miastem tej samej nazwy, Zombor, (komitat Bács-Bodrog), Baranyavár, Hegyhát, Mohács, Pécs, Siklós, Szent-Lőrincz (komitat Baranya), Léva, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Bars), Békés, Békés-Csaba, Gyula, łącznie z miastem tej samej nazwy, Orozház, Szarvas, Szeghalom (komitat Békés), Felvidék, Latorcza, Mezőkaszony, Munkács, łącznie z miastem tej samej nazwy, Szolyva, Tiszahát, łącznie z miastem Beregszász (komitat Bereg), Naszód (komitat Beszterce-Naszód), Béli, Belényes, Beretyó-Ujfalva, Cseffa, Derecske, Eled, Er-Mihályfalva, Köspont, Magyar-Cséke, Margitta, Mező-Keresztes, Nagy-Szalonta, Sárrét, Szalárd, Székelyhyd, Tenke, Vaskóh, (komitat Bihar), Eger, Mezőcsát, Miskolcz, łącznie z miastem tej samej nazwy, Ózd, Szentpéter, Szendrő (komitat Borsod), Battonya, Kovácsház, Központ łącznie z miastem Makó, Nagylák (komitat Csanád), Csongrad, Tiszáninnen, Tiszán-Tul, łącznie z miastem Szentes (komitat Csongrad), Esztergom, łącznie z miastem tej samej nazwy, Parkány (komitat Esztergom) Adony, Mór, Sárboárd, Székes-Fejérvár, Vál (komitat Fejér), Rimaszécs, Rimaszombat, łącznie z miastem tej samej nazwy, Tornalia (komitat Gömör-Kishont), Pusztá, Sokoróalja, Toszigezsilizkőz, (komitat Győr), Hajdú-Szoboszló łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Hajdú), Eger, łącznie z miastem tej samej nazwy, Gyöngyös łącznie z miastem tej samej nazwy, Hatvan, Heves, Pétervásár, Tiszafüred (komitat Heves), Ipolyság, Szob (komitat Hont), Algyógy, Brád, Déva łącznie z miastem tej samej nazwy, Hunyad łącznie z miastem Vajda-Hunyad, Körösbánya, Maros-Illye, Szászváros, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Hunyad), Alsó-Jászág, Alsó-Tizsa, Felső-Jászág, łącznie z miastem Jász-Berény, (komitat Jász-Nagykun-Szolnok), Hosszúasszó, Radnót, (komitat Kis-Küküllő), Almás, Bánffy-Hunyad, Kolozsvár, łącznie z miastem Kolozs, Teke (komitat Kolozs), Csallóköz, Gesztes, Udvard (komitat Komárom), Béga, Bogsán, Bosovics, Karánsebes, łącznie z miastem tej samej nazwy, Lugos łącznie z miastem tej samej nazwy, Maros, Orsova, Teregova (komitat Krassó-Szörény), Huszt, Sziget, łącznie z miastem Maramaros-Sziget, Sugatag, Taracviz, Tizsa völgy, Teesó, Viso (komitat Maramaros), Maros-Alsó, Régen-Alsó, łącznie z miastem Szász-Régen (komitat Maros-Torda), Magyarárvár, Nezsider, Rajka (komitat Moson), Balassa-Gyarmat, Füle, Losonc, łącznie z miastem tej samej nazwy, Nógrád, Szécsény, Szirak (komitat Nógrád), Nyitra-sambokrét, (komitat Nyitra), Abony, łącznie z miastami Czegléd i Nagy-Körös, Alsó-Dabas, Dunaveese, Gödöllő, Kálcsa, Kiskörös, łącznie z miastem Kiskunhalas, Kis-Kun-Felgyeháza, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kun-Szent-Miklos, Monor, Nagy-Káta, Pomáz, łącznie z miastem Szent-Endre, Baczkeve, Vác łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun), Alsócsallók, (komitat Pozsony), Alsótárca, Felsőtárca, łącznie z miastem Kizseben, Makovicza, Siroka łącznie z miastem Eperjes, Szekes, łącznie z miastem Bartfa, Tapoly, (komitat Sáros), Bares, Csurgó, Igal, Kaposvár, łącznie z miastem tej samej nazwy, Lengyel, Marczal, Nagy-Atád, Szigetvár, Tab, (komitat Somogy), Csepreg, Csorna, Felsőpulya, Kapuvár, Kismarton, łącznie z miastami Kismarton i Ruszt, Nagymarton, Sopron (komitat Sopron), Alsó-Dada, łącznie z miastem Nyiregyháza, Bogdány, Kisvarda, Nagy-Kálló, Nyir-Bátor, Tizsa, (komitat Szabolcs), Cseger, Erdőd, Fehérgyarmad, Mátészalka, Nagy-Bánya, łącznie z miastami Nagy-Bánya i Felső-Bánya, Nagy-Károly łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagysomkút, Szatmár, Szinyér-Varalja (komitat Szatmár), Szászsebes, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szeben), Kraszna, Szilagyeseh,

Szilágy-Somlyó, łącznie z miastem tej samej nazwy, Tasnád, Zilah, łącznie z miastem tej samej nazwy, Zsibo, (komitat Szilágy), Betlen, Csakigorbó, Deés, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kékes, Magyarláros, Nagyilonda, Szamos-Ujvár, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szolnok Doboka), Buziás, Csakova, Detta, Fehértemplom, łącznie z miastem tej samej nazwy, Köspont, Lippa, Rekas, Versecz, (komitat Temes), Dombóvár, Dunaföldvár, Kőzpont, Simontornya, Tamas, Völgység (komitat Tolna), Felvincz, Maros-Ludas, Torda, łącznie z miastem tej samej nazwy, Toroczkó (komitat Torda-Aranyos), Antalfalva, Banlak, Csene, Nagykinda, łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagy-Szentmiklós, Pancsova, Párdany, Perjámos, Törökkanizsa, Zsombolya (komitat Torontál), Ban (komitat Trencsén), Tiszaniemen, Tizantúl, (komitat Ugocsa), Kapos, Szobranecz, Ungvár, łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Ung) Celldömölk, Körmen, Kőszeg, łącznie z miastem tej samej nazwy, Sárvár, Szombathely, łącznie z miastem tej samej nazwy, Vasvár (komitat Vas), Deveser, Enying, Pápa, łącznie z miastem tej samej nazwy, Veszprem, łącznie z miastem tej samej nazwy, Zircz (komitat Veszprem), Alsó-Lendva, Csáktornya, Kanizsa, łącznie z miastem Nagy-Kanizsa, Keszthely, Letenye, Nova, Pacsa, Perlak, Sümeg, Tapoleza, Zala-Egerszeg, łącznie z miastem tej samej nazwy, Zala-Szent-Grót (komitat Zala), Bodroghöz, Galszész, Homonna, Nagymihály, Satoralja-ujhely, łącznie z miastem tej samej nazwy, Szerencs, Sztrapok, Tokay, Varannó (komitat Zemplén), jakoteż z municypalnych miast Baja, Győr, Hódmezővásárhely, Kassa, Kecskemét, Komárom, Maros-Vásárhely, Pancsova, Szabadka, Szátmár Németi, Szeged, Temesvár, Versecz.

2. Z Kroacyi - Sławonii.

z powodu zawleczenia pomoru zakaz wprowadzania świń z następujących powiatów: Belovar, łącznie z miastem tej samej nazwy, Čazma, łącznie z miastem Ivanec, Garešnica, Gjurgjevac, Grubišopolje, Koprivnica, łącznie z miastem tej samej nazwy, Križevci, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kutina (komitat Belovar Križevci), Ogulin, Slunj, Vojnić, Vrbovsko (komitat Modruš-Rieka), Brod, łącznie z miastem tej samej nazwy, Daruvar, Nova Gradiska, Novska, Pakrac, Pože, łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Pože), Ilok, Irig, Mitrovica, łącznie z miastem tej samej nazwy, Pazova stara łącznie z miastami Karlovec i Petrovaradin, Ruma, Sid, Vinkovci, Vukovar, Zemun, Zupanje, (komitat Srijem (Syrmien)) Ivanec, Klanjec, Krapina, Ludbreg, Novimarof, Pregrada, Varaždin, Zlatar (komitat Varaždin), Djakovo, Miholjac dolnji, Nasice, Osiek, Slatina, Virovitica (komitat Virovitica), Dvor, Dugoselo, Glina, Jaska, Karlovac, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kostajnica, łącznie z miastem tej samej nazwy, Petrinja, łącznie z miastem tej samej nazwy, Pizarovina, Samobor, Sisak, łącznie z miastem tej samej nazwy, Stubica, Sveti-IvanZelina, VelikaGorica, Vrginmost, Zagrzeb (komitat Zagrzeb), jakoteż z municypalnych miast Osiek, Varaždin, Zagreb, Zemun.

III.

Z powodu zaraz w granicznych powiatkach i tak:

a) z powodu pomoru w powiecie sądowym Jád łącznie z miastem Be-tercze, Ó-Radna (komitat B stercze-Nászod) Liptó-Ujvar (komitat Liptó), Ökörmező (komitat Maramaros, Malaczka, Pozsony, łącznie z miastem Szentgyörgy (komitat Pozsony), Vág-Ujhely (komitat Nyitra), Késmárk łącznie z miastami Késmárk, Leibicz i Szepes-Bela, Szepes-Ofalva, SzepesSzombat, łącznie z miastem Poprad (komitat Szepes), Berezaa (komitat Ung), Felsőör, Szent-Gotthard (komitat Vas) na Węgrzech i z powiatów Gospić, łącznie z miastem Karlobag, Senj łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Lika-Krbava), Čabar, Cirkvenica (komitat Modruš-Rieka), Jaska (komitat Zagreb), w Kroacyi i Sławonii;

b) róży świń w powiatach sądowych Alsóverezke (komitat Bereg) Liptó-Ujvar (komitat Liptó), Ökörmező (komitat Maramaros) Miava, Vág-Ujhely, Szakoleza, łącznie z miastem tej samej nazwy, Szeicz (komitat Nyitra), Malaczka, Pozsony, łącznie z miastem Szentgyörgy (komitat Pozsony), Késmárk, łącznie z miastami Késmárk, Leibicz i Szepes-Bela u. Lublo, łącznie z miastem tej samej nazwy, Szepes-Ofalva, Szepes-Szombat łącznie z miastem Poprad (komitat Szepes), Bittse, Puchó, Trencsén łącznie z miastem tej samej nazwy Vág-Besztercze (komitat Trencsen, Muraszombath, Nemet-Ujvár, Szent-Gotthard (komitat Vas) na Węgrzech zakazany jest przywóz świń;

z powyższych nazwanych powiatów do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa na podstawie zarządzeń wydanych przez c. k. Starostwa, Gottschae, Gö-

ding, Gurkfeld, Hartberg, Kimpolung, Lus-sin, Mistek, Nowy Targ, Rudolfswert, Stryj, Turka, Ungarisch-Brod, Wallachisch-Mesetzsch i Zara.

Dla zwierząt przeznaczonych do wprowadzenia winny być dostarczone paszporty będące, wydane urzędowo i udowodniające, że w miejscu pochodzenia zwierząt ani w gminach sąsiednich, względnie w rejonach gmin sąsiednich w ciągu ostatnich 40 dni przed wysłaniem dotyczących zwierząt nie panowała żadna choroba stadna, która mogła udzielić tym zwierzętom i względem której istnieje obowiązek donoszenia.

Gdyby u zwierząt takiego pochodzenia stwierdzono w stacyi przeznaczenia istnienie jakiegóż zarazy, natenczas należy odnośny transport — o ile by nie można zezwolić na przewiezienie zwierząt wprost do publicznej rzeźni połączonej torami z stacją kolejową — przy zachowaniu obowiązujących pod tym względem szczególnych przepisów, zwrócić do stacyi nadawczej obszaru pochodzenia zwierząt.

Posyłki świeżego mięsa mają być zaopatrzone certyfikatami, stwierdzającymi, że zwierzęta przy oględzinach przedsięwziętych według przepisu tak przed, jakoteż i po rzezi uznal weterynarz urzędowy za zdrowe.

Niniejsze rozporządzenie uchyla rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z 5. i 20. września l. 27.184.147 i 28.612/445 ogłoszone tutejszemi obwieszczeniami z 7. i 22. września 1906 l. 119.136 i 126.103 („Gazeta Lwowska“ z 11. i 25. września 1906 Nr. 207 i 219).

Przekroczenia niniejszego zakazu karane będą według §§ 44 i 45 ogólnej ustawy o tłumieniu chorób stadnych, a do transportów zwierząt, wprowadzonych wbrew zakazowi, będą zastosowane przepisy § 46 ustawy z dnia 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35).

Powyższe zarządzenia wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 1 października 1906.

L. cz. C. III. 315/6 (2) (7680)
Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu i życia Janowi Sorkowi synowi Michała wniósł Jan Zagajski w Trzetrzewinie skargę o zapłatę kwoty 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 24 października 1906 o 10 rano w sali Nr. 86.

Celem strzeżenia praw Jana Lorka ustanawia się p. dr. Chodackiego adwokata w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowy Sącz, dnia 26 września 1906.

L. cz. C. I. 321/6 (2) (7667)
Przeciw Annie Krawiec zam. Romanowskiej ze Lwowa, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sądowej Wiszni skargę Katarzynę 20 Gwizdalską pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 73 gm Słomianka.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 25 października 1906 godz. 10-30 rano.

Celem strzeżenia praw Anny zam. Romanowskiej ustanawia się pana dra Juliana Landaua adwokata w Sądowej Wiszni kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę zam. Romanowską w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sądowa Wisznia, dnia 19 września 1906.

L. cz. C. III. 195/6 (2) (7686)
Przeciw Janowi Zukowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Onyszka Kołaczko pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 577 ks. gr. gm. Dzików.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 25 października 1906 godz. 9 rano biuro Nr. 16.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dra Leszka Majewskiego adwokata w Lubaczowie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lubaczów, dnia 13 września 1906.

L. 664, (7654 1-3)

O g ł o s z e n i e.

Dr. Gustaw Trybalski przesiedla się z Przemysła do Lwowa.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemysł, dnia 28 września 1906.

L. cz. C. III. 324/6 (1) (7711)

Jan Król w Ameryce przez pełnomocnika adw. dra Nowotnego w Nowym Targu w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Nowym Targu przeciw Janowi Szafarskiemu o 375 kor. ma być dołączoną uchwała z dnia 22 września 1906 liczbą czynności C. III. 324/6 którą audyencyę wyznaczono na dzień 4 października 1906.

Ponieważ nie wiadomo gdzie pozwany przebywa, ustanawia się do strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adwokata dra Borowicza w Nowym Targu.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, oddział III.

Nowy Targ, dnia 22 września 1906.

L. cz. C. II. 464/6 (1) (7660)

Przeciw Władysławowi Minczakowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. powiatowego w Tarnopolu przez Leona Bergera pozew o uznanie prawa własności do pretensyi wekslowej w kwocie 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 15 października 1906 godz. 9 przed połud. Sala Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu Władysława Minczakowskiego, ustanawia się pana dr. Józefa Parnasa adwokata w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 24 września 1906.

L. cz. C. II. 410/6 (7628 1-3)

Przeciw Józefowi Gerstlowi dotąd w Kołomyi zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kołomyi przez Dawida Wiselberga poz-w o 166 kor. 66 hal.

Na podstawie tego pozwu wyznaczonym został termin na dzień 15 października 1906 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 15.

Celem strzeżenia praw p. Józefa Gerstla ustanawia się pana dr. Milgroma adw. Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 24 września 1906.

L. cz. C. I. 200/6 (7641)

Przeciw panu hr. Leonowi Ledochowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowemsiolu przez Gminę Pieńkowiec pozew o uznanie prawa własności i oddanie w posiadanie części popiecznej pg. 1 whl. 86 kat. gm. Pieńkowiec.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27 października 1906 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw p. hr. Leona Ledochowskiego ustanawia się pana c. k. notariusza Michała Hordyńskiego w Nowemsiolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda hr. Leona Ledochowskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowemsiolo, dnia 11 września 1906.

L. cz. Cw. II. 965/6 (1) (7693)

Przeciw Stanisławowi Litwiniszynowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez firmę N. Telz w Krakowie pozew o 1029 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dra Dawida Lauba adwokata w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział II.

Kraków, dnia 17 września 1906.

L. cz. C. II. 241/6 (5) (7666)

Przeciw Surze z Edelsteinów 10 Salpeter 20 Luchs w Peczeniżynie, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. powiatowego w Peczeniżynie przez Mojżesza Izaka Rosenhecka pozew o własność realności whl. 896 gminy Peczeniżyn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 16 października 1906 godzina 11 przed południem w tut. sądzie biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Meiera Hessla w Peczeniżynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Peczeniżyn, dnia 26 września 1906.

L. cz. C. II. 105/6 (3) (7665)

Przeciw Petrowi Romanczyz Ołeksy z Berezowa wyżnego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Peczeniżynie przez Jakóba Thau z Kołomyi pozew o 283 kor. 80 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23 października 1906 godzina 11 przed południem w tut. sądzie biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Leona Huzara c. k. notariusza w Peczeniżynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Peczeniżyn, dnia 24 września 1906.

L. cz. C. II. 395/6 (7649)

Przeciw p. Samuelowi Chaimowi kupcowi w Zniesieniu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego S. II. we Lwowie przez firmę Hedrich et Straussa w Budapeszcie pozwy o 570 kor. 90 hal. 649 kor. 38 hal. 967 kor. 50 hal. 834 kor. 75 hal. 647 kor. 25 hal. 387 kor. — 173 kor. 38 hal. 113 kor. 302 kor. 80 hal. 357 kor. 40 hal. 750 kor. 196 kor. — 652 kor. 25 hal. 254 kor. 75 hal. 470 kor. 75 hal. do liczb czynności od C. II. 395/6 do włącznie C. II. 409/6 — tudzież pozwy przez Maurycego J. Hahna kupca we Lwowie o 982 kor. 42 hal. do l. cz. C. II. 410/6 przez firmę handl. Oelindustrie-Gesellschaft we Wiedniu o 199 kor. 88 hal. 205 kor. 59 hal. i 296 kor. 52 hal. do l. cz. C. II. 413/6, Heinricha Volka kupca we Wiedniu o 189 kor. 21 hal. i 158 kor. 36 hal. zpn. do l. cz. C. II. 414/6 przez Bernarda Gartenberga i Rubinę Reissa we Lwowie kupca o 927 kor. 30 hal. i 541 kor. 92 hal. do l. cz. C. II. 415/6 przez firmę Ignacego Krebsa we Lwowie o 795 kor. 95 hal. do l. cz. C. II. 416/6 przez firmę „Küstenländische Reisschälfabrik Actiengesellschaft“ w Tryjeście o oddanie 50 worków ryżu do l. cz. C. II. 420/6 przez Adolfa Krebsa o 184 kor. 89 hal. do l. cz. C. II. 421/6 przez firmę Chropiner Zuckerfabrik-Actiengesellschaft we Wiedniu o 902 kor. 11 hal. 829 kor. 32 hal. 789 kor. 02 hal., 547 kor. 87 hal., 745 kor. 29 hal. 588 kor. 83 hal., 510 kor. 43 hal. i 1000 kor. do l. cz. od C. II. 422/6 do C. II. 429/6 włącznie i przez firmę Thürnthaler Stärkefabrik Karl Eissler we Wiedniu o 194 kor. 25 hal. do l. cz. C. II. 430/6 na które wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 9 października 1906 o godz. 9 i 11 rano sala II.

Celem strzeżenia praw tegoż Samuela Chaima ustanawia się pana dr. Edmunda Kamińskiego adwokata we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Samuela Chaima w rzecznych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. II. Oddział II.

Lwów, dnia 26 września 1906.

L. cz. Cw. IV. 2847/6 (1) (7652)

Przeciw Leizorowi Willnerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do tutejszego sądu przez Henryka Bauera pozwy o 900 kor., 1000 kor., 900 kor., 400 kor., 900 kor., 1185 kor. 58 hal., 1170 kor., 500 kor. i 1200 kor.

Na podstawie pozwów wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Leizora Willnera ustanawia się pana dr. Westreicha, adwokata we Lwowie, kuratorem, który zastępywać będzie kuranda w rzecznych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział IV.

Lwów, dnia 12 września 1906.

L. cz. C. I. 199/6 (1) (7699)
Przeciw nieznaej z miejsca pobytu Katarzynie Galas wniosł Józef Galas pozew o 476 kor.

Rozprawa odbędzie się 10 października 1906. Pozwaną zastąpi kurator Eliaz Wiszniewski z Podkamienia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Założenie, dnia 15 września 1906.

L. cz. C. I. 289/6 (1) (7663)
Przeciw nieobjętej masie spadkowej s. p. Feski Chlebowicz, wniesiony został do s. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Annę zameżną Pochodaj żonę Mikołaja pozew o własność i intabulację gruntu w Biłalach.

Na podstawie pozwu powyższego została wyznaczona audyencya do ustnej rozprawy na dzień 8 października 1906 o godz. 9 przed połud. w biurze Nr. 16 niżej wymienionego sądu.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej s. p. Feski Chlebowicz ustanawia się pana dr. J. Szląpe adw. w Lubaczowie kuratorem ad actum.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą nieobjętą masę spadkową w rzeczowej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki jej spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Lubaczów, dnia 23 sierpnia 1906.

Spadki.

L. cz. A. 531/5 (5) (7616 1—3)
E d y k t
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Skalacie ogłasza, że dnia 15 grudnia 1905 w Skalacie zmarł Hnat Zubyk bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu sióstr tegoż Katarzyny Deputat i Maryi Dubyk nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wniosli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Bartłomiejem Olenkiewiczem, ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Skalatek, 13 września 1906.

L. cz. A. VI. 166 (12) (7588 1—3)
E d y k t
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie ogłasza, że dnia 15 grudnia 1905 w Pomorzach zmarła Freida Turner ur. Pulwer pozostawiając kodycylnie rozporządzenie ostatniej woli, w którym poczyniła różne legaty.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu synów jej Lipy Turnera i Wolfa Turnera nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wniosli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Dawidem Messerem z Pomorzach ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Zborów, dnia 16 sierpnia 1906.

Amortyzacye.

L. cz. T. 15/6 (4) (7620 1—3)
S p r o s t o w a n i e.

W ogłoszeniu z 31 lipca 1906 T. 15/6 (1) umieszczonem w Gazecie Lwowskiej Nr. 212, 213 i 214 zasła pomyłka, którą prosi się w ten sposób, że „amortyzować się mająca książeczka wkładowa przemyskiej kasy oszczędności, zastrzeżona na rzecz rz. kat. probostwa w Ostrowie, pierwotnie na 8 złr. 42 1/2 ct. opiewająca — oznaczona jest Nr. 8990, a nie Nr. 8999“.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Przemysł, dnia 20 września 1906.

Wyroki prasowe.

Ч. Pr. 137/6 (2) (7670)
О г о л о ш е н я.

В Імені Его Величества Цісаря!
Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 65 часописи „Громадский Голос“ з дня 25 вересня 1906 під напискою: „Розбий за розбоям“ в уступі

від початку до „виборче право“ і від „Отсе новий“ до кінця“ містить в собі знамена провини з § 302 а. к. і протог усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскація сеї часописи.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене того артикулу, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 28 вересня 1906.

Ч. Pr. 136/6 (2) (7669)
О г о л о ш е н я.

В Імені Его Величества Цісаря!
Ц. к. суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в брошурі „Розмови руско-німецькі зі Словарцем для руских робітників в Галичині“ відбитий в р. 1906 в друкарні загальної у Львові, накладом Стефана Кульчицького під напискою „Церковні заповіді руского робітника“ в уступі від „Відходячи до“ до „вїдбудови Польщі“ містить в собі знамена провини з § 302 а. к. і протог усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскація сеї брошури.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене тої брошури а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 28 вересня 1906.

L. cz. Pr. III. 56/6 (2) (7691)
O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 19 czasopisma „Boecian“ z dnia 1 października 1906 artykuł pod tytułem „Cnotliwa śpiąca królewna“ na stronicy 3, w łamie 2 w całej oświadczeniu zawiera znamiona występku z § 516 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III. Kraków, dnia 29 września 1906.

L. cz. Pr. III. 55/6 (2) (7690)
O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratory Państwa, że zamieszczone w Nr. 19 czasopisma „Boecian“ z dnia 1 października 1906 artykuły względnie ustępy artykułów pod tytułem: 1. „Pożądajne błogosławieństwo“ (str. 3, łam 2) od wyrazów: „aż gdy w domu“ do końca.

2. „Historia o rybaku i rybaczce“ (str. 3, łam 3) w całej oświadczeniu.

3. „Niewierny adwokat“ (str. 4, łam 1) od wyrazów: „jak obiecał“ do końca — wreszcie

4. Rycina na stronicy 12, oraz ostatnia zwrotka wiersza pod nią od wyrazów: „I tak myśli do końca“ zawierają znamiona występku z § 516 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III. Kraków, dnia 28 września 1906.

Bl. 220 (7599)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat mit Erkenntnis vom 23 September 1906, Pr. XXXV 132 6/4, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Anichtsprotokolle, darstellend einen älteren Mann und eine ältere Frau, ersterer an einem Wajchtij im Hemde stehend und sich die Krawatte bindend, letztere halb bekleidet und sich das Nieder anlegend, den Blick vorwärtswoll auf den Mann gerichtet mit dem Texte: „Dös stehst ja ganz bei dir“ bis „fahl und grau“ das Vergehen nach § 516 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 22 September 1906.

Das k. k. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 22 September 1906, Pr. I. 292/6, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Prace“ vom 20 September 1906 wegen der Stellen von „Rady dobrych hochu“ bis „dmychat do ohne“, von „Ano my tedy“ bis „prijazi svetlo“ und von „Vcerejsi a dnesni system“ bis „prece jen radeji“ des Artifels: „Odzbrojte“; von „Rekoete jim, ze ubli“ bis „nejsou paragrafy“, des Artifels: „Za triatricet stribnych“, sčhleřlich von „Nebot nabozensivi lidu je pouze“ bis „nabozensivi vubee“ und von „Na skolu to ovsem neni“ bis „by zivot sebyl mozný“ des Artifels: „Nabozensivi a skola“ nach § 122 b 300 und 305 St. G. sowie Artifel IV. des Geřehes vom 17 Dezember 1862, Nr. 8 k. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Zicin hat mit dem Erkenntnis vom 22 Sep-

tember 1906, Pr. VIII. 9/6, die Weiterverbreitung der Nr. 10 der Zeitschrift: „Proletár“ vom 20 September 1906 wegen der Stelle von „Budou vam rozkazovati“ bis „az se jednou zase vratite“ des Artifels: „Odvencum“ nach § 222 St. G. verboten.

Bl. 221. (7622)

Das t. k. Kreis- als Präsidialgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnis vom 22 September 1906, Pr. 9/6, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Den Klerikalen ins Stammbuch“ nach § 302 St. G. verboten.

Doniesienia prywatne.

Związek katol. krawców we Lwowie, plac Halicki I. 7.

Jako pierwszorzędný zakład krawiecki poleca Szan. P. T. Publiczności na sezon obecny bogato zaopatrzony magazyn w świeże i najmodniejsze **Materyały krajowe i zagraniczne.**

Wszelkie zamówienia wykonuje dokładnie i na czas oznaczony.

Wielki wybór ubrań gotowych własnego wyrobu. **Mundurki i płaszcze studenckie** na zamówienia i gotowe na składzie w wielkim wyborze po cenach najumiarkowańszych. — Dla Przewielebnego Duchowieństwa Sutanny wykonuje się przez specjalistów krawców.

L. 1969 06

C. k. Dyrekcyja budowy kolei.

Kolej lokalna: Lwów-Podhajce.

(7621 3—3)

Rozpisanie dostawy.

Celem rozdania dostawy progów dla zwrotnic kolejowych z drzewa dębowego dla budowy kolei lokalnej Lwów-Podhajce na miejsca składowe położone wzdłuż linii kolejowej, rozpisuje się publiczną licytacyę.

Dostawa progów dla zwrotnic ma się tak odbywać, żeby jakościowy i ilościowy odbiór tychże na poszczególnych miejscach składowych rozpocząć się mógł z dniem 1 listopada 1907 i by cała zapotrzebowana ilość **354'5 m³** oddaną była c. k. kierownictwu budowy kolei we Lwowie na przeznaczonych miejscach składowych do 1 stycznia 1908.

Oferty mogą opiewać na całą potrzebną ilość albo też na część tejże, wystarczającą na pokrycie zapotrzebowania jednego lub kilku losów, co najmniej muszą jednak obejmować ilość progów potrzebną dla zaopatrzenia jednego losu.

Bliższych wyjaśnień dotyczących się rozpisanej dostawy, udziela c. k. kierownictwo budowy kolei we Lwowie, ulica Akademicka 28, gdzie także ogólne i szczegółowe warunki dostawy mogą być przez oferentów przejrzone względnie podpisane i obok formularzy dla ofert, jak również szkiców informacyjnych co do topograficznego położenia miejsc składowych są do nabycia.

Oferty, wolne od opłaty stempowej w myśl § 2 ustawy koncesyjnej dla kolei lokalnej Lwów-Podhajce z dnia 19 sierpnia 1905 dz. u. p. Nr. 140, wystawione być winny na formularzach na ten cel sporządzonych, wnosić je zaś należy, zaopatrzone we własnoręczny podpis oferującego, tegoż dokładny adres, jak również datę, w opieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę progów dla zwrotnic kolejowych“ najdalej do **15 października 1906**, 12 godzina w południe do c. k. kierownictwa budowy kolei we Lwowie, ulica Akademicka 28, lub też wysłać jako opłacone przesyłki pocztowe tak, ażeby w oznaczonym terminie do c. k. kierownictwa budowy nadeszły.

C. k. kierownictwu budowy kol-i przysługuje prawo przyjęcia wniesionych ofert w całości lub częściowo, albo też zupełnego odrzucenia tychże.

Otwarcie wniesionych ofert nastąpi dnia **15 października 1906 o godzinie 3 po południu** w biurze kierownictwa budowy kolei, przyczem obecni mogą być oferenci. Oferty wniesione po upływie podanego powyżej terminu, lub też nieodpowiadające postanowieniom niniejszego rozpisania, nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 27 września 1906.

C. k. kierownictwo budowy kolei.

(Przedruk nie będzie płatny).

C. k. Dyrekcyja kolei państwowych w Stanisławowie.

L. 48.416/3.

(7702)

Rozpisanie ofert.

C. k. Dyrekcyja kolei państwowych w Stanisławowie zamierza oddać w drodze ogólnego przetargu, dostawę trzech wag na świnię, wraz z umontowaniem, o wytrzymałości na obciążenie 2500 kg w stacjach: Bukaczowce i Bursztyn przy szlaku kolejowym Lwów-Itzky i w stacyi Hadyńkowie przy szlaku kolejowym Stanisławów-Husiatyn.

Wszystkie wagi mają posiadać tę samą konstrukcyę, mają być zaopatrzone w małą żelazną zamykalną budkę i mają być utwierdzone na betonowym fundamentcie.

Termin dostawy i zmontowania wyznacza się na dzień 1 grudnia 1906.

Do oferty należy dołączyć plan konstrukcyi i fundamentów wraz z opisem.

Wzory ofert, jakoteż ogólne i szczegółowe warunki dostawy urządzeń mechanicznych mogą być przejrzone w godzinach urzędowych w biurze technicznem dla budowy i utrzymania kolei we wspomnianej c. k. Dyrekcyi, a obeznanie się z tymi załącznikami powinno być przed nadesłaniem oferty stwierdzone przez oferującego własnoręcznym na nich podpisem.

Oferty należy złożyć ostemplowane i opieczętowane wraz z pokwitowaniem złożonego zakładu a opatrzone napisem: „Oferta na dostawę wraz z umontowaniem trzech wag na świnię“ mają być wniesione najpóźniej do 15 października 1906, 12 godzina w południe do protokołu podawczego c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie.

Otwarcie ofert, przy którem mogą być obecni oferenci lub ich pełnomocnicy, odbędzie się tego samego dnia o godzinie 3 po południu w biurze wspomnianej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych.

Oferty wniesione po upływie oznaczonego terminu oraz takie, które postanowieniom co do wnoszenia ofert nie odpowiadają nie będą uwzględnione. Zakład, jaki każdy oferent ma złożyć przed wniesieniem oferty w kasie c. k. Dyrekcyi kolejowej w Stanisławowie wynosi 20 koron.

C. k. Dyrekcyja kolei państwowych w Stanisławowie.

Stanisławów, dnia 1 października 1906.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Swieży miód deserowy

kuracyjny najlepszy, twardy lub płynny (patoka) z własnych pasiek 5 kg. 6 K 60 h franco.

Korzeniewicz, em. naucz., Iwanczany.

Winogrona deserowe

słodkie, smaczne, duże gr na. gatunek najdelikatniejszy, codziennie świeże, 5 kg. paczki franco 1 zł. 70 ct.

L. ALTNEU, Versecz, Nr. 5, Węgry.

Proszę żądać darmo i opłatnie mój bogato ilustrowany eennik, zawierający 1000 rysunków dobrych i tanich zegarków, przedmiotów złotych i srebrnych.

HANNS KONRAD
Pierwsza Fabryka Zegarków w Brukseli Nr. 888.
Prawdziwy niklowy zegarek anker rem. systemu Roskopf patent w skórkowym futerale wraz z łańcuszkiem kor. 4.— Niklowy budzik kor. 2.90, 3 sztuki kor. 8.— Z tararą świecąca w nocy kor. 3.30, 3 sztuki kor. 9.—

Na myszy polne.

Trucizny na myszy polne:

Gałki fosforowe, Owies strychninowy, Pszenica strychninowa, Kaskiel trujący tylko myszy, nie szkodliwy dla innych zwierząt

wyrobła

Lwowska fabryka chem. „TLEN“.

Przy zamówieniu należy dołączyć pozwolenie władzy politycznej.

PILPTON

woda odmiadająca włosy: jest to jedyny w swoim rodzaju środek, który przywraca włosom siwym lub wypadłym naturalny, piękny kolor. Cena 3 koron.

Jan Maratowicz

Lwów, ul. Sykulska 25 i pl. Maryacki 11. Kraków, Sukiennice 20. Przemysł, ul. Mickiewicza 11. Stanisławów, ul. Sapielińska 21, oraz wszędzie co tamydia.

Poszukuje się kupna starych mebli mahoniowych ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina **Edmunda Riedla, Lwów.**



otrzymałem

świeży transport

HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor. 3-20
„ Souchong	4-—
„ Souchong zbiór majowy	6-—
Kaysow	8-—
Wysiewki z herbat	2-60
Wysiewki z najlepszych herbat	3-20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul Teatralna 3, naprzeciw Katedry.



FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ
inż. SZELIGI ŁYSZKIEWICZA
LWÓW, UL. ŚW. MARIANA L. 29.

MAŚĆ naskórna MOULIN

w PARYŻU.



Maść ta leczy wrzodziaki, urazy, ozerwonosci, krosty, wagner, wyapkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, tępiz i wyrzuty na cześciach ciała porostych włosów i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Słoik 2¹/₂ frank. we Francji, w Paryżu, w aptece p. MOULIN, 30 ulica Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach pp.: Mikolascha, We-wińskiego, Beisera, Sklepińskiego, Ehrbara i Ruckera. W Krakowie w aptekach pp.: Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego

Czas

najwyższy
zamawiać drzewka owocowe, zakładać obrączki z lepem.

Doborowe okazy drzew i krzewów owocowych i ozdobnych, sadzonek szparagów, narzędzia sadownicze i t. d. — obrączki do łowienia gąsienic i innych szkodników drobnych: lep „Petritina“ najlepszy i niezawodzący.

Cenniki darmo na żądanie wysyła

Julian br. Brunicki

szkółka drzew owocowych i ozdobnych w Podhorcach obok Stryja.

Kto, zamawiając, powoła się na to ogłoszenie, dostanie drzewko w dodatku.

Józef Schuster skład pościeli ul. Kopernika 1. 5 i **Kazimierz Toczyski** skład mebli ul. Pańska 1. 11 przenieśli i połączyli swoje sklepy i pracownie w jeden duży magazyn przy ul. Trzeciego Maja 1. 5.

Zakupiliśmy wszystkie pozostałe towary z byłej Spółki Tapicerów po likwidacyi i przenieśliśmy do nowego lokalu Lwów, ul. Trzeciego Maja 5.

Polecamy w największym wyborze własnego wyrobu: Salony, sypialnie, pokoje męskie, mebelki luksusowe i t. p. Łózka mosiężne i żelazne, materace druciane i włosienne, kołdry, kocy, poduszki, prześcieradła i poszewki. Ogromny wybór dywanów, chodników, kap, firanek, portier i stór. Przyjmujemy wszelkie przerabiania i wykonujemy takowe we własnych pracowniach tapicerskich, solarskich i pościelowych. Wszystkie nabyte towary z byłej Spółki Tapicerów w likwidacyi, sprzedajemy niżej cen fabrycznych w nowo założonym Magazynie pod firmą

Józef Schuster i Kazimierz Toczyski
Lwów, Trzeciego Maja 5.

Księgarnia G. Gebethnera i Spółki w Krakowie

poleca nowe wydawnictwa własne i komisowe:

<i>Andrejew Z. Żywot Bazylego Fiwejskiego.</i> Przekład Stanisławy Kruszewskiej	Koron 1-60
<i>Bojanowski Stefan.</i> Sylwetki koni orientalnych i ich hodowców. Z 31 ilustracyami w tekście i 23 tablicami oraz mapą Arabii	6-—
<i>Bukowiecka Z. Mała historia Polski.</i> 75 hal. Karton	1-—
<i>Bzowski-Janota H.</i> Melioracje wodne w gospodarstwie wiejskiem. Z 75ma rysunkami	3-20
<i>Chodorowski Czesław.</i> Legenda.	—50
<i>D. J. Słowo o Adamie Asnyku.</i> Odczyt niewygotowany	—90
<i>Doboszyński Michał.</i> Hypoteza o powstaniu naszego systemu słonecznego i o niektórych zjawiskach w wszechświecie fizycznym wogóle, a na naszej kuli ziemskiej w szczególności	3-—
<i>Domanski Stan. dr.</i> O gruźlicy. (Bibl. Macierzy Nr. 33)	—60
<i>Feliński Szczepan Arceb.</i> Nowy wianuszek majowy z tajemnic życia Maryi. Wydanie pośmiertne. Karton	1-40
<i>Filaszewicz Witold Prof.</i> Historia chemii w Polsce. Część I. Początki chemii do powstania teorii „flogistonu“	2-—
— O fonografie.	—20
— Zasady chemii fizyologicznej roślin i zwierząt. (Uzupełnienie „chemii organicznej“ dla kl. VI. szkół realn.)	—80
<i>G. I. Materyały do dziejów Akademii Połockiej i szkół od niej zależnych</i>	9-40
<i>Gabryl Franciszek ks. dr.</i> Psychologia.	8-—
<i>Gadowski Walenty ks.</i> Biblijne katechezy elementarne dla dziatwy I. i II. roku nauki w szkołach wiejskich. W oprawie	3-—
— Ilustrowany katechizm średni dla katolików. Karton kor. 1-40.	1-60
W oprawie	1-60
<i>Giersberg Fr. dr.</i> Nawożenie w leśnictwie. Z 24 rycinami. Z upoważnienia autora tłómaczył z 3go wyd. Henryk Gebethner	2-10
<i>Goldman-Oroviro.</i> Metodo Esperanto. Zeszyt I.	1-50
<i>Goyski Maryan dr.</i> Wzajemne stosunki Polski, Litwy i zakonu w latach 1399—1404. Studium historyczne	1-80
<i>Grabieński Wł.</i> Dzieje narodu polskiego. Z mapą. Wyd. 2gie uzupełnione	8-—
<i>Jaczeowski Cezary.</i> Oko Aha. Powieść na tle legendy o Zoroastrze	4-—
<i>Katonowicz-Nero-Wandal-Herold.</i> Cezar. Sztuka w 9 odsłonach	2-—
— Panopticum. Walka, sąd i piekło. (Ułomek z p. noramy świata)	1-—
<i>Lack St.</i> Spór o pomnik. Uwagi o sztuce monumentalnej. Z powodu dyskusyi w sprawie wystawienia pomnika Kościuszki w Rynku krakowskim	1-—
<i>Lemański Jan.</i> Ofiara królewny, powieść fantastyczna	2-60
<i>Marion.</i> Życie, powieść	4-—
<i>Miczyński Kaz. dr.</i> Rolnik wzorowy, czyli przypomnienie eo, kiedy i jak w gospodarstwie czynić należy. Wyd. 2gie powiększone. (Bibl. Macierzy Nr. 6)	1-20
<i>Mikulski A. J.</i> Lirnik mazowiecki Teofil Lenartowicz i jego utwory. (Bibl. Macierzy Nr. 32)	—60
Młodzież społeczeństwu. Kilka uwag o szkole galicyjskiej	—50
<i>Müller J. P.</i> Mój system, 15 minut dziennie dla zdrowia! Z przedmową tłómacza. Z 44 rycinami i tablicą z rozkładem czasu	2-—
Muzeum polskie: Malarstwo. — Rz. zba. — Przemysł artyst. Wydawcy F. Kopera i J. Pagaczewski. Rocznik I. Zeszyt 3—5 po	2-—
<i>Niewiadomska C.</i> Uczmy się czytać i pisać A B C. Nauka czytania i pisania. Z obrazkami i wzorkami pisma	—80
<i>Nowaczyński Adolf.</i> Jegomość Pan Rey w Babinie. Świecka krotocofila w 3ch sprawach na czterechsetny anniwersarz	4-—
<i>Ostojka Eustachy.</i> Wobec zbirodni	—65
<i>Owrucczamin.</i> Kirke. Rozmowy o człowieku	3-—
<i>Pardyak Stan. Prof.</i> Nauka języka włoskiego. I. Związła gramatyka. II. Rozmówki. W opr.	1-80
<i>Plage Karol.</i> Monety bite dla prowincyi polskich, przez Austryę i Prusy oraz monety wolnego miasta Gdańska, Księstwa Warszawskiego i w obłężeniu Zamościa	7-—
<i>Potrzebiński Roman.</i> Karol, król szwedzki. Tragedya w 5ciu aktach	3-—
<i>Renouvier K.</i> O obowiazkach społecznych człowieka i obywatela. Z nowego wydania, ogłoszonego z notatką o Karolu Renouvier przez J. Thomasa. Przetłóżył Konrad Drzewiecki	2-60
<i>Sawicki-Stella Jan dr.</i> Hygiena panien. Z rysunkami w tekście	1-60
<i>Schiller Fryderyk.</i> Dzieła poetyczne i dramatyczne w najlepszy h przekładach polskich zebrał i wydał dr. Fr. J. A. Zipper. 6 tomów kor. 7-—.	9-—
W oprawie	2-60
<i>Scailles Gabryel.</i> Demokracja i oświata. Przetłóżył Konrad Drzewiecki	3-50
<i>Sieroszewski Wacław.</i> Ol-Soni Kisań, powieść	3-50
— W matni: Jesienią. — Skradziony. — Chłopak. — Chajlach. — W ofierze bogom. Wyd. 3cie.	2-60
<i>Stońciewska Karolina.</i> Studentki, powieść współczesna	3-—
Słownik portugalsko-polski podług najnowszych źródeł opracowany. Część I. Kor. 6-— W opr.	7-—
<i>Spektator.</i> 128my Samarkandzki pułk dragonów, powieść	2-—
<i>Tetmajer-Przerwa K.</i> Poezye II. Wyd. 4te. Kor. 2-60 W opr.	3-60
W sprawie Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu	—50
<i>Wagner C.</i> Młodzież. Dzieło uwienzione przez Akademię francuską. Przekład z 22go wydania. Wyd. 2gie	3-—
<i>Warmiński I. ks. dr. Andr.</i> Samuel i Jan Seklucyan. Z polecenia Tow. przyj. nauk w Poznaniu napisal...	8-—
<i>Wisniowski Józef.</i> Dolina łez. Część I. Śpiąca królewna. Poemat dramatyczny w 4ch strofach	2-50
<i>Wroński Henryk.</i> Rozbrzaski, poezye	2-—
<i>Zeromski Stefan.</i> Popioły, powieść z końca XVIII. i początku XIX. wieku. 3 tomy Wyd. 2gie	7-80
<i>Złobicki Władysław.</i> Wiek pary i elektryczności. Z licznymi rycinami. (Bibl. Macierzy Nr. 34)	1-50

Do nabycia we wszystkich księgarniach.